№ 62. Sroda, 20 marca (1 kwietnia) 1874. № 62.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . 6 „
„ 3 miesiące . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w **St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w **Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 21 marca (2 kwietnia), — św. Jakowa episk.
W piątek, 22 marca (3 kwietnia), — św. Wasilia mucz.
W sobotę, 23 marca (4 kwietnia), — św. Nikona mucz.

Słońce wscł. o godz. 5 min. 37; zach. o godz. 6 min. 31.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 19 (31) Marca 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	741 1	+ 3.8	88	poł.-zachodni.
1	741.6	+ 6.4	84	zachodni
9	745.0	+ 3.5	78	zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 21 marca (2 kwietnia), — *Wiel.* św. Fran. z Paulo.
W piątek, 22 marca (3 kwietnia), — *Wiel.* św. Ryszarda bisk.
W sobotę, 23 marca (4 kwietnia), — *Wiel.* św. Izydora bisk.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 2.

PRENUMERATA
NA
„DZIENNIK WARSZAWSKI"
w 1874 r.

Cena prenumeraty dla mieszkańców Warszawy.

Bez rozsyłki: **na rok 9 rs.; — na 6 miesięcy 4 rs. 50 kop.; — na 3 miesiące 2 rs. 25 k.; — na 1 miesiąc 75 kop.**

Za przesyłkę do domu dopłaca się miesięcznie **5** kopiejek.

Cena prenumeraty zamiejscowej.

Na rok 12 rs.; — na 6 miesięcy 6 rs.; — na 3 miesiące 3 rs.; — na 1 miesiąc 1 rs.

Prenumerata przyjmuje się **w Warszawie**, w kantorze głównym Redakcji „Dzienników Warszawskich" przy ulicy Miodowej Nr. *487* (18).

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Komitet Ministrów roztrząsnąwszy w obecności jenerał-gubernatorów Północno i Południowo-zachodniego kraju memorjał Ministra Dóbr Rządowych z 20 grudnia 1873 r. (z czasowego Wydziału do grunt. urząd. włośc. rząd.), w przedmiocie kwestij powstałych przy wykonaniu Najwyżej zatwierdzonej 11 maja 1873 roku uchwały tegoż Komitetu o zaniechaniu w gubernjach Zachodnich spraw konfiskacyjnych z rokoszu 1863 roku, uznał, że rozmaite tłomaczenie ducha Najwyżej zatwierdzonej przez Jego Cesarską Mość 11 maja 1873 roku uchwały Komitetu Ministrów o zaniechaniu toczących się spraw o konfiskacie dóbr z rokoszu 1863 roku i powstała przy jej wykonaniu wątpliwość— ściągają się do kwestji, jakie właściwie z tych spraw należy uznawać za toczące się, a jakie powinny być uznane za ukończone i że wątpliwość ta ma szczególne znaczenie pod względem tych dóbr, które podlegały konfiskacie nie w całkowitym ich składzie, lecz tylko w częściach, należących do winnych w rokoszu osób. Zwracając się do pomienionego Najwyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu z 11 maja 1863 roku, Komitet uznawał, że chociaż takowy rozkaz zapadł w skutku przedstawienia jenerał-adjutanta Timaszewa o porządku skierowywania spraw właściwie o odpowiedzialności majątkowej rokoszan, zabitych w bandach lub zaginionych podczas polskiego rokoszu lub po nim, to jednakże Komitet, wyjednywając Najmiłościwsze Jego Cesarskiej Mości zezwolenie na zaniechanie w guberniach Zachodnich wszystkich toczących się jeszcze spraw o konfiskatę dóbr z rokoszu 1863 roku, wziął pomiędzy innemi na uwagę, że od czasu ustania tego rokoszu upłynęło już 9 lat, i że Jego Cesarska Mość jeszcze 3 grudnia 1864 roku raczył Najwyżej rozkazać, aby kara konfiskaty, również jak i kara śmierci, wyrzekana była o ile można najrzadziej i tylko w wyjątkowych, ważnych wypadkach. W obec takich względów, które posłużyły za podstawę Najmiłościwszemu Jego Cesarskiej Mości zezwoleniu na wprowadzenie w wykonanie proponowanego przez Komitet w maju 1873 roku środka, Komitet uznawał, że środek ten postanowiony został w drodze Monarszej łaskawości i że dla tego samo wyjaśnienie jego znaczenia powinno opierać się głównie na przytoczonym, ogólnym w kwestji konfiskaty dóbr, Najmiłościwszym Jego Cesarskiej Mości poglądzie. Przechodząc następnie do rozważenia formalnej strony powstałej kwestji, Komitet uznał, że ustanowione do prowadzenia spraw konfiskacyjnych z ostatniego rokoszu przepisy zależą: po 1-e) na decyzji sądowej w drodze kryminalnej o konfiskacie majątku osoby winnej; po 2-e) na oznaczeniu przez sąd, w drodze cywilnej, części będącego w wspólnem posiadaniu z innemi osobami majątku, jaka podlega konfiskacie i wydzieleniu na skarb praw przestępcy; po 3-e) na wprowadzeniu w wykonanie decyzji sądowej drogą administracyjną, przyczem projekt wydzielenia roztrząsa się przez miejscową Izbę cywilną i zatwierdza się przez jenerał-gubernatora, a w niektórych wskazanych wypadkach przez Senat Rządzący. Zarazem Komitet wysłuchał objaśnienia jenerał-adjutanta Potapowa i księcia Dondukowa-Korsakowa, że w skutku pomienionego porządku spraw konfiskacyjnych, sprawy te znajdują się obecnie w nader rozmaitem położeniu. Część z nich zupełnie była skończona do 11 maja 1873 roku i dobra ostatecznie oddane zostały skarbowi; ale niektóre sprawy, z powodu rozmaitych zawikłań w zdecydowaniu szczegółowych kwestij, jeszcze nie są ukończone. Z tej ostatniej kategorji spraw, co do niektórych zapadła już decyzja sądowa o wydzieleniu części dóbr i projekt został zatwierdzony, ale wydzielenie nie zostało dokonane w naturze, i dobra pozostają albo w posiadaniu współwłaścicieli, z obowiązkiem opłacania skarbowi dzierżawy, albo pozostają w zawiadywaniu skarbu; co do innych projekt wydzielenia nie został zatwierdzony drogą administracyjną; co do innych, części podlegające konfiskacie jeszcze nie zostały oznaczone; a niektóre dobra znajdują się w dożywotniem posiadaniu różnych osób i podlegałyby konfiskacie w całym składzie lub w części dopiero po śmierci ich właścicieli. Uznając następnie, że sprawy konfiskacyjne powinny być uznane za zupełnie skończone dopiero po zakończeniu całego w nich postępowania, tak w władzach sądowych, jak i administracyjnych, Komitet wziął na uwagę, że w niektórych pojedynczych wypadkach podlegające konfiskacie części dóbr mogły być, na zasadzie wydanych w tym przedmiocie przepisów, sprzedane w składzie dóbr niedzielnych, że niektóre dobra i części ich są wyznaczone, za szczególnem Najwyższem Jego Cesarskiej Mości zezwoleniem, na sprzedaż warunkową osobom pochodzenia ruskiego, i że pod względem sposobu likwidowania długów i roztrząsania pretensij, wymierzonych na dobra podlegające konfiskacie, obowiązują ustanowione i Najwyżej zatwierdzone 26 stycznia 1868 r. przepisy, dalsze stosowanie których do uwolnionych od konfiskaty dóbr, niemożliwe jest z powodu znaczenia tych przepisów. W obec wszystkich tych względów i danych, Komitet doszedł do wniosku, że wszystkie toczące się w przedmiocie konfiskaty sprawy, mogą według ducha Najmiłościwszego Jego Cesarskiej Mości rozkazu z 11 maja 1873 r., podlegać zaniechaniu niezależnie od tego, w jakich toczą się władzach, z zastrzeżeniem wszakże, aby przytem uchronione były, tak skarb od jakich kolwiek bądź pretensij i wymagań osób prywatnych ze wszystkich bez wyjątku spraw o konfiskatę dóbr i ich części, jak i osoby trzecie, pod względem naruszenia ich praw, opartych na wydanych przedtem przepisach i na szczególnych Najwyższych wyznaczeniach. Takie tłomaczenie Najwyższej Jego Cesarskiej Mości woli, co do tej kategorji spraw, odpowiadałoby, według zdania Komitetu, Najmiłościwszym zasadom, które stanowiły podstawę do wydania Najwyższego rozkazu z 11 maja 1873 r., nie naruszając przytem interesu skarbowego i praw osób trzecich. W skutku wszystkiego powyższego, Komitet proponował, w wyjaśnieniu i uzupełnieniu Najwyżej zatwierdzonej przez Jego Cesarską Mość 11 maja 1873 r. uchwały Komitetu Ministrów o zaniechaniu w gubernjach Zachodnich wszystkich toczących się jeszcze spraw o konfiskacie dóbr z rokoszu 1863 r. i nierozpoczynaniu nowych spraw konfiskacyjnych z tegoż rokoszu, postanowić: 1) Uznają się za uwolnione w Zachodnich gubernjach od konfiskaty z rokoszu 1863 roku wszystkie dobra, podlegające przejściu na skarb, tak w całym ich składzie, jak i w częściach, w wypadkach, kiedy toczące się o nich sprawy nie były ukończone do 11 maja 1873 r., przyczem same dobra lub części ich do dnia Najwyższego zatwierdzenia niniejszej uchwały Komitetu Ministrów nie były dostatecznie przyjęte przez skarb lub ostatecznie sprzedane, na zasadzie wydanych w tym przedmiocie przepisów, lub nie otrzymały za oddzielnym Najwyższym rozkazem oznaczonego przeznaczenia. 2) Te z podlegających uwolnieniu od konfiskaty dóbr i ich części, które pozostają w zawiadywaniu Zarządów Dobrami Rządowemi, oddają się osobom, którym dobra te lub ich części, będą przypadały; na zapewnienie zaś praw osób trzecich do tych dóbr lub ich części, kładzie się areszt, który może być odwołany dopiero po upływie dwuletniego terminu po jego położeniu i jeżeli będzie złożone świadectwo miejscowej Izby Sądu Cywilnego i Kryminalnego, że ze strony osób trzecich nie wyniesiono sporu do dóbr. 3) Sprawy o wszelkie długi i pretensje, które na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych 26 stycznia 1868 roku przepisów do likwidowania długów i roztrząsania rozmaitych pretensij, wyniesionych do dóbr, niepodlegających, na mocy punktu 1-go niniejszej uchwały, uwolnieniu od konfiskaty, dokończają się według postepowania na zasadzie pomienionych przepisów z 26 stycznia 1868 roku. Co się zaś tyczy zastosowania tych przepisów do spraw o długach i pretensjach do dóbr, podlegających, według punktu 1-go niniejszej uchwały, uwolnieniu od konfiskaty, rozstrzygnięcie każdego pojedyńczego przy takiem stosowaniu szczegółowego przypadku, pozostawia się właściwej Izbie Sądu Cywilnego i Kryminalnego, która w razie mogących napotkać się trudności, wnosi przedstawienie do Senatu Rządzącego. 4) Uchylenie konfiskaty nie powinno służyć w żadnym razie za powód do naruszenia praw osób trzecich z umów, zawartych przez nie o dzierżawę dóbr lub ich części, lub pozycyj czynszowych, lub innych gospodarczych w tych dobrach operacij, przyczem, jeżeli dobra lub ich części oddane są w dzierżawę nie na termin oznaczony, lecz do czasu sprzedaży lub oddzielnego rozporządzenia, to dobra te lub pozycje dzierżawione pozostawiają się w posiadaniu dzierżawców, aż do początku następującego, po wyłączeniu z zarządu skarbowego, roku ekonomicznego. 5) Z uchyleniem, w skutku Monarszej łaskawości, na zasadzie punktu 1-go niniejszej uchwały Komitetu Ministrów, konfiskaty pomienionych w tym punkcie dóbr lub ich części, uchylają się wszelkie obrachunki z dochodów pobranych z tych dóbr lub ich części przez współwłaścicieli lub zarządy skarbowe i niedopuszczają się żadne pretensje osób prywatnych do skarbu za straty w skutku wyłączenia tych dóbr lub ich części z bezpośredniego rozporządzenia tych osób, do czasu oddania tych dóbr lub ich części tym, komu będą przypadały. Również nie podlegają zwrotowi ze skarbu żadne sumy, które wpłynęły w kształcie dochodu z tych dóbr lub ich części. 6) Zaniechanie lub nadanie dalszego biegu, na zasadzie niniejszych przepisów, sprawom toczącym się w władzach sądowych, pozostawia się władzom sądowym, w których takowe toczą się; niezbędne zaś do wykonania niniejszych przepisów rozporządzenia administracyjne, pozostawiają się Ministrowi Dóbr Rządowych, za porozumieniem się z Ministrem Spraw Wewnętrznych i miejscowymi jenerał-gubernatorami.

Najjaśniejszy Pan, 3 lutego 1873 roku, uchwałę Komitetu Najwyżej zatwierdzić raczył.

—

* Zarządzający Ministerstwem Finansów w raporcie do Senatu Rządzącego z 31 lipca 1873 roku wyjaśnił, że na zasadzie przepisów o pobieraniu dochodów, niemających specjalnej organizacji kasowej (dod. do art. 58 Przepisów o wpływaniu dochodów państwa i dokonywaniu rozchodów państwa), wszystkie w ogóle władze w gubernji, nakładające ściągnięcie opłaty za użyty do odrabiania czynności w skutku prośb prosty papier zamiast stęplowego, w razie nieobecności osób, na które wymierza się kara, obowiązane są ściągnięcie tych opłat polecić od siebie Zarządom Policyjnym, i zawiadamiać o tem Izby Skarbowe dla zapisania tych opłat na zaległość, zaś instytucjom Kontroli dostarczać przy miesięcznych raportach wiadomości o tem: 1) od kogo mianowicie ile i z powodu jakiej sprawy należało ściągnąć opłat stęplowych; 2) na ile w tej liczbie złożono kwitów Kas Powiatowych; 3) na ile i kiedy polecono ściągnięcie właściwej władzy lub osobie. Tymczasem z doniesień Izb Kontroli do Kontroli Państwa daje się dostrzegać, że liczne władze rządowe, zawiadamiając Izby Kontroli o nałożonych przez nie ściągnięciach opłat stęplowych z każdej sprawy oddzielnie, nie zawiadamiają o tem, dla zapisania na zaległość, Izb Skarbowych, w skutku czego Izby Kontroli i Izby Skarbowe są w konieczności prowadzenia zupełnie zbytecznej dla nich korespondencji w celu przywrócenia regularności rachunków pod względem zapisania opłat stęplowych na zaległość. Dla usunięcia tej niedogodności, Kontroler Państwa uznając za niezbędne ponownie zalecić wszystkim władzom w gubernjach nakładającym kary z odbywania czynności w skutku prośb, nieochybne i wczesne komunikowanie Izbom Skarbowym wiadomości, niezbędnych do zapisania opłat stęplowych na zaległość, zakomunikował o tem do rozporządzenia Ministra Finansów. Całkowicie podzielając zdanie Kontrolera Państwa o konieczności komunikowania Izbom Skarbowym wiadomości o zapisaniu opłat stęplowych na zaległość i zważywszy, że art. 75 t. V Ust. o opł. na wszystkie władze i osoby wkłada obowiązek, aby po użyciu prostego papieru na odbycie czynności i po wydaniu rozporządzenia o ściągnięciu za takowy opłaty stęplowej, nieochybnie komunikowały Izbom Skarbowym wiadomości o stanie, imionach, nazwiskach i miejscu zamieszkania osób, od których należy ściągnąć opłatę, o ilości takowej, z wymienieniem sprawy, z której pochodzi to ściągnięcie—Zarządzający Ministerstwem Finansów, na zasadzie art. 211 Organizacji Minist., przedstawił to do uznania Senatu Rządzącego, z zapytaniem, czy Senat nie uzna za właściwe włożyć obowiązek na wszystkie władze i osoby, aby, po wydaniu rozporządzenia o ściągnięciu opłat stęplowych bezzwłocznie komunikowały o tem Izbie Skarbowej, dla zapisania opłat tych na zaległość odpowiednio do art. 74 Ust. o opł. i dla czuwania nad wpływaniem ich do skarbu. Dostrzegając z tego, że liczne władze rządowe, zawiadamiając Izby Kontroli o nałożonych przez nie ściągnięciach opłat stęplowych z każdej sprawy oddzielnie, nie komunikują o tem dla zapisania opłat na zaległość Izbom Skarbowym, w skutku czego Izby Kontroli i Izby Skarbowe są w konieczności prowadzenia zupełnie zbytecznej dla nich korespondencji w celu przywrócenia regularności rachunków pod względem zapisania opłat stęplowych na zaległość i zważywszy, że art. 75 t. V. Ust. o opł. wkłada obowiązek na wszystkie władze i osoby, aby po użyciu na odbycie czynności prostego papieru i po wydaniu rozporządzenia o ściągnięciu za takowy opłat stęplowych, nieochybnie komunikowały Izbom Skarbowym wiadomości o stanie, imionach, nazwiskach i miejscu zamieszkania osób od których należy się ściągnąć opłatę, z wskazaniem sprawy, z której pochodzi to ściągnięcie, Senat Rządzący zgodnie ze zdaniami Kontrolera Państwa i Zarządzającego Ministerstwem Finansów, postanowił włożyć okowiązek na wszystkie władze i osoby, aby, po wydaniu rozporządzenia o ściągnięciu opłat stęplowych, bezzwłocznie komunikowały o tem właściwej Izbie Skarbowej, dla zapisania tych opłat stosownie do art. 74 Ust. o opł. na zaległość i czuwania nad wpływaniem ich do skarbu.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Dróg Komunikacji, 14 marca r. b., awansowany został, za odznaczenie się w służbie, na rzeczywistego radcę stanu, członek Ogólnego Kompletu Zarządu XI okręgu Dróg Komunikacji, inspektor szos tego okręgu i konstruktor mostu przez Wisłę w m. Warszawie dla gałęzi łączącej pomiędzy stacjami kolei żelaznej St. Petersburgsko-Warszawskiej i Warszawsko-Wiedeńskiej, inżynier, radca stanu *Chrzanowski*.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w St. Petersburgu, 15 marca r. b., mianowani zostali: liczący się w piechocie armji: pełniący obowiązki naczelnika straży ziemskiej powiatu Mławskiego, porucznik *Kruszyński*— naczelnikiem straży ziemskiej powiatu Rypińskiego; zapasowy oficer straży ziemskiej gubernji Płockiej, sztabs-kapitan *Nipanicz* — naczelnikiem straży ziemskiej powiatu Mławskiego—obydwaj z pozostawieniem w piechocie armji; przetranzlokowany został, sztabs-kapitan 31 Aleksopolskiego pułku piechoty *Nesterowski*—do Nowogieorgiewskiej kompanji wojskowo-poprawczej; uwolnieni zostali ze służby z powodu interesów familijnych: liczący się w piechocie armji, byli naczelnicy straży ziemskiej powiatów: Rypińskiego — sztabs-kapitan *Sinajski* — w stopniu kapitana, z mundurem; Łodzińskiego — podporucznik *Czujkin*—w stopniu porucznika, z mundurem; chorążowie 7 brygady artylerji: *Kumszacki* i *Bielajew*.

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 16 marca r. b, otrzymali urlop, za granicę: lekarz szpitala św. Trójcy w m. Petrokowie, doktor medycyny *Wygrzywalski* — na dwa miesiące; radca wydziału Wojskowo-Policyjnego Łomżyńskiego Rządu Gubernjalnego *Skibiński* — na dwa miesiące.

—

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych do Gubernatorów.

(*28 lutego 1874 roku, № 8*).

Na zasadzie artykułu 130 Ustawy o obowiązku służby wojskowej, Powiatowe, Okręgowe i Miejskie Kompleta powinny przedstawić na 1 lipca roku bieżącego, za pośrednictwem Gubernjalnych i Obwodowych Kompletów do obowiązku służby wojskowej, Ministerstwom Wojny i Spraw Wewnętrznych wiadomości o liczbie osób zapisanych do list powołania każdego rewiru i w ogólnej cyfrze w powiecie.

Niektórzy gubernatorowie przedstawili trudność złożenia Ministerstwom w swoim czasie tych wiadomości, ponieważ termin półroczny, wyznaczony (Oddz. VIII Najwyższego Ukazu do Senatu Rządzącego) osobom podlegającym powołaniu w roku bieżącym do składania deklaracij o zapisaniu do rewirów powołania, skończy się dopiero na 1 lipca i w taki sposób same Kompleta przed tym czasem nie będą miały dokładnych wiadomości o podlegających w roku bieżącym powołaniu z osób wymienionych w art. 95 Ustawy.

W skutku tego, za porozumieniem się z Ministrem Wojny, najuprzejmiej proszę jaśnie wielmożnego pana o zawiadomienie Kompletów do obowiązku służby wojskowej, że otrzymanie wiadomości liczebnych o młodych ludziach podlegających powołaniu na lipiec roku bieżącego, koniecznie jest potrzebne Ministerstwu Wojny do robót przygotowawczych pod względem rozkładu kontyngensu nowozaciężnych na gubernje i rozdziału ich pomiędzy wojska i że dla tego wiadomości wskazane w art. 130 Ustawy powinny być *koniecznie* złożone Ministerstwom na 1 lipca i jeżeli w jakimkolwiek komplecie okażą się osoby, które zapiszą się do rewirów po złożeniu tych wiadomości, to o nich powinny być złożone dodatkowe wiadomości, nie później jak na 1 sierpnia roku bieżącego.

—

* W № 24 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu za 1874 rok, pomiędzy innemi są zamieszczone:

Najwyżej zatwierdzona 26 stycznia 1874 roku uchwała Komitetu Ministrów o Ustawie Towarzystwa akcyjnego cukrowni i rafinerji „Józefów."

Najwyżej zatwierdzone uchwały Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego:

11 lutego 1874 roku. O porządku wydatkowania funduszów remanentowych w szkołach elementarnych Warszawskiego okręgu naukowego.

— O zastosowaniu do gimnazjów i progimnazjów realnych Warszawskiego okręgu naukowego Ustawy i etatów szkół realnych wydziału Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

* *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Przystąpiwszy, na zasadzie Postanowienia b. Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem z dnia 19 września 1869 r., do rozdziału wsparcia pomiędzy biednych wstydzących się żebrać, z zapisanych na ten cel funduszów przez:

Śp. Księdza Franciszka Bohomolca,
„ Franciszka Nakwaskiego,
„ Józefa Krzyżanowskiego,
„ Rozalji Fontana,
„ Karoliny Kuczakiewicz, i
„ Klary Pawłosiewicz,

Rada Miejska po rozpoznaniu kwalifikacij kandydatów przedstawionych przez Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, na posiedzeniu swem z dnia 25 lutego (9 marca) r. b. łącznie z Prezydentem Miasta Warszawy i Delegowanym księdzem Kanonikiem Borzewskim, z ogólnej sumy procentów rs. 1,058 k. 62 przyznała następujące wsparcia:

a) 1-ej osobie . . rs. 52
b) 13-tu osobom po rs. 50 rs. 650
c) 26-ciu „ po rs. 13 k. 50 rs. 351

łącznie na sumę rs. 1,053

pozostałą zaś kwotę rs. 5 k. 62 postanowiła wcielić do wsparć, jakie przypadać będą do rozdziału w r. 1875.

Wsparcia powyższe w d. 7 (19) marca r. b., wypłacone zostały w obecności Rady Miejskiej przez ks. Kanonika Borzewskiego, osobom którym takowe przyznano.

—

* *Inspektor Szkół Miasta Warszawy.* Podaje do wiadomości, iż zapis uczniów i uczennic do szkół elementarnych Rządowych Wyznania Mojżeszowego w Warszawie i na przedmieściu Praga na drugie półrocze roku szkolnego 1873/4, odbywać się będzie w każdej szkole w godzinach od 9 — 12 przed południem, poczynając od dnia 1 (13) do 3 (15) kwietnia, w którym to dniu i wykład nauk rozpoczętym zostanie.

Nadmienia przytem Inspektor, że od uczęszczających do szkół żadna opłata nie jest wymagana. Rodzice zatem pragnący zapisać swoje dzieci do szkół rzeczonych, winni się zgłosić w czasie oznaczonym przy złożeniu dowodu odbytej szczepionej ospy. 1,844.

---

* Dnia 6 (18) kwietnia 1873 roku umarł w Monachjum znakomity uczony Justus Liebig.

Zaraz po jego śmierci, w Monachjum i Berlinie powstała pośród najbliższych jego czcicieli myśl wzniesienia mu pomnika z funduszów prywatnych, i w tym celu utworzył się komitet do zbierania dobrowolnych ofiar. Komitet ten wkrótce stał się międzynarodowym, ponieważ do niego przyłączyło się wielu uczonych wszystkich krajów, a następnie nie tylko w Niemczech, ale i w innych państwach utworzyły się oddzielne komiteta i ze skutkiem rozpoczęły swe czynności.

Pomnik dla Liebiga zamierzono wznieść w Monachjum, gdzie przepędził ostatnie 21 lat swego życia.

Za staraniem Cesarskiej Akademji nauk i Cesarskiego Wolno-Ekonomicznego Towarzystwa zapadło w końcu zeszłego 1873 roku Najwyższe zezwolenie na ustanowienie i w Petersburgu Komitetu do zbierania w Rosji ofiar dobrowolnych na pomnik dla Liebiga. Komitet ten utworzył się przy Wolno-Ekonomicznem Towarzystwie z jego członków a do niego zapragnęli przyłączyć się i liczni inni uczeni.

Imię Liebiega posiada tak powszechny, słusznie zasłużony rozgłos, że nie przedstawia się potrzeby rozprzestrzeniania się o jego zasługach. Dość będzie wspomnieć, że Liebig położył pierwsze naukowe podstawy fizjologji żywienia się roślin i dał przez to racjonalny kierunek całemu gospodarstwu wiejskiemu; przyczynił się do wyjaśnienia pojęć o chemizmie żywienia się zwierząt i rzucił przez to nowe światło na ważną część hygjeny; więcej niż kto kolwiek starał się i zdołał wprowadzić liczne badania i prawdy nauki do życia praktycznego dla dobra ludzkości; nakoniec założył w Giessen szkołę chemiczną, gałęzie której objęły nieomal cały świat: wszędzie teraz większa część nauczycieli chemji są to uczniowie lub uczniowie uczniów Liebiga.

W Rosji w ostatnich czasach więcej, niż gdziekolwiek bądź przypada cenić racjonalne podstawy gospodarstwa wiejskiego i zaczynamy coraz bardziej z nich korzystać. Chemja u nas także weszła w okres samoistnej działalności i zajęła nie ostatnie miejsce w stosunku do innych państw Europy. Nie zapomnijmyż, że nieśmiertelne prace Liebiga dały początek i temu i owemu. Zresztą tacy ludzie jak Liebig, nie należą w duchu naukowego znaczenia do jednej jakiejkolwiek bądź narodowości, imiona ich stanowią sławę i dumę całego ukształconego świata i rezultata ich prac i genjalne ich myśli są mieniem całej ludzkości.

Kierując się temi względami, Komitet, przystąpiwszy obecnie do wykonania swego obowiązku, zwrócił się do Naczelnika gubernji Warszawskiej z prośbą o zaproszenie wszystkich osób, szczerze sprzyjających postępowi umiejętności ludzkich, do wzięcia w miarę możności udziału w tej sprawie.

W skutku tego podaje się do wiadomosci, że w gubernji Warszawskiej **składka na wzniesienie pomnika dla Liebiga otwarta jest przy Kancelarji Gubernatora**, a osoby pragnące przyjąć udział w składce, mogą zgłaszać się do pomienionej Kancelarji codziennie, oprócz dni niedzielnych i świątecznych, od godziny 10 z rana do godziny 3-ej po południu.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Jubileusz pułku grodzieńskiego huzarów lejb-gwardji w Warszawie.**

Dnia 19 lutego (3 marca) r. b., pułk grodzieński huzarów lejb-gwardji obchodził swój jubileusz 50-letni.

Uroczystość ta rozpoczęła się o godzinie 2½ po południu od nabożeństwa solennego i parady kościelnej, gdzie w obecności dowodzącego wojskami okręgu wojskowego warszawskiego, i jenerał-gubernatora warszawskiego, przy dźwiękach hymnu narodowego i pełnych zapału okrzykach „hura“, odczytany był Najwyższy telegram następującej osnowy:

„Do dowódzcy pułku grodzieńskiego huzarów lejb-gwardji.

„Winszuję pułkowi pięćdziesięcioletniego istnienia i dziękuję za stale gorliwą i wierną służbę.

„ALEXANDER.“

Na ten telegram posłano natychmiast następującą odpowiedź:

„Do Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana.

„Składając z pełnym czci zapałem u stóp Waszej Cesarskiej Mości swą wdzięczność wiernopoddańczą bez granic za łaskawe powinszowanie, pułk grodzieński huzarów lejb-gwardji poczytuje siebie za nieskończenie szczęśliwego, iż obchodzi pięćdziesięciolecie swojej wiernej służby Cesarzowi i Ojczyźnie w dniu tak radosnym dla całej Rosji, i zasyła gorące modły do Wszechmocnego o zdrowie i pomyślność dla ubóstwianego Monarchy.

„Jenerał-major hrabia de-Balmen.“

Ich Cesarskie Wysokości: Najdostojniejszy Szef pułku, Wielki Książę Paweł Aleksandrowicz, i Jenerał-Inspektor wszystkiej jazdy, Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy, uszczęśliwili także pułk następującemi telegramami, a mianowicie:

Pierwszy, „Do dowódcy pułku grodzieńskiego huzarów lejb-gwardji;

„Winszuję wam i pułkowi pełnego chwały jubileuszu. Przyjmuję w tej drogiej dla Mnie uroczystości udział jak najserdeczniejszy i najżywszy i tem bardziej żałuję, że nie mogę być na niej obecnym. Proszę zakomunikować pozdrowienie pułkowi i wszystkim dawnym grodzieńcom, którzy zgromadzili się na uroczystość.

„Paweł.“

Drugi, „Do jenerał-majora hrabiego de-Balmena.

„Winszuję pułkowi pięćdziesięciolecia jego istnienia i wiernej służby Cesarzowi i Ojczyźnie.

„Przekonany jestem, że grodzieńcy nie przestaną być takimiż zuchami, jakimi byli zawsze dotąd.

„Jenerał-Inspektor wszystkiej jazdy

„Mikołaj.“

Dowódca pułku odpowiedział na pierwszy, z tych telegramów:

„Do Wielkiego Księcia Pawła Aleksandrowicza.

„Grodzieńcy, zarówno starzy jak i młodzi, uszczęśliwieni łaskawemi wyrazami Najdostojniejszego Szefa, głośnem, jednomyślnem „hura“ witają Waszą Cesarską Wysokość w dniu jubileuszu pułku i składają przed Wami uczucia wiernopoddańcze miłości bez granic.

„Hrabia de-Balmen.“

Na drugi zaś, „Do Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego.

„Oddani wiernie Waszej Cesarskiej Wysokości grodzieńcy, obchodząc z dumą swą pięćdziesięcioletnią wierną służbę Cesarzowi i Ojczyźnie, czują szczególne szczęście i nieograniczoną wdzięczność z powodu otrzymanego, tak łaskawego dowodu pamięci i życzliwości ze strony swego, nieskończenie ukochanego, Najdostojniejszego Dowódzcy. „Hura!“

„Hrabia de-Balmen.“

Jednocześnie, w imieniu tych wszystkich, którzy służyli poprzednio w pułku i zgromadzili się tego dnia na uroczystość jubileuszową, posłana była druga depesza do Wielkiego Księcia Pawła Aleksandrowicza, następującej osnowy:

„Dawni grodzieńcy, uszczęśliwieni względami Najdostojniejszego Szefa, Który w Swem powinszowaniu połączył ich z pułkiem rodzonym, upraszają o przyjęcie wynurzenia ich uczuć wiernopoddańczych.

„Starszy wśród obecnych, senator, jenerał-lejtnant Rożnow.“

Po ukończeniu parady, huzarzy udali się na ucztę do swych koszar, goście zaś zaproszeni zgromadzili się na obiad, wspaniale zastawiony w salach klubu oficerskiego.

Pierwszy toast, wzniesiony przez dowódcę pułku za zdrowie Najjaśniejszego Pana, przyjęty został przeciągłemi okrzykami „hura,“ zespolonemi z dźwiękami hymnu narodowego.

Z takimże zapałem przyjęte były toasta za zdrowie: Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu, Szefa pułku, Jenerał-Inspektora jazdy i wszystkich innych członków Rodziny Cesarskiej, liczących się w pułku.

Następnie jenerał-adjutant Kotzebue, w wyrazach wymownych i pochlebnych dla pułku, wykazawszy jego zaszczytną przeszłość i wynurzywszy mu szczere życzenia szczęścia na przyszłość, wzniósł toast za wszystkie stopnie pułku, jego dowódzcy jenerał-majora hrabiego de Balmena, i nareszcie byłego dowódzcy, jenerał-adjutanta Krasnokutskiego, który przyjechał z zagranicy w przeddzień jubileuszu i ukazał się po raz pierwszy w obec pułku przy pałaszu brylantowym, ofiarowanym mu przez grodzieńców. *)

Odpowiedzią na tak zaszczytne dla pułku przywitanie, było głośne, przeciągłe, serdeczne „hura!“ na cześć JW. dowodzącego wojskami.

Każdy z obecnych otrzymał podczas obiadu po egzemplarzu następującej broszury, napisanej zawczasu, z powodu tej uroczystości, przez pułkownika pułku grodzieńskiego huzarów lejb-gwardji, Iwanowa:

„Pięćdziesiąt lat temu, z Monarszej woli Cesarza Aleksandra Błogosławionego, z polaków służących w pułkach 1-ej, 2-ej i 3-ej dywizji huzarów i dywizji litewskiej ułanów, sformowany został, z prawami młodej gwardji, „pułk grodzieński huzarów lejb-gwardji.“

„Nie od tego wszelakoż dnia stało się głośnem zaszczytne imię „pułku huzarów grodzieńskich.“ Podczas wojny ojczystej, zyskał on chwałę nieśmiertelną w bitwach pod Klasticami, i na pamiątkę tego świetnego odznaczenia się, w 1824 roku, Najwyżej rozkazano nazwać go „Klastickim,“ którą to nazwę zachowuje dotąd.

„Lecz imię „grodzieńców“ nie znikło w armji ruskiej! W 1824 roku, 19 lutego, Wielkiemu Monarsze spodobało się sformować pułk huzarów grodzieńskich lejb-gwardji.

„Bóg zwycięztw nie dał nowym grodzieńcom sposobności, podobnie jak ich poprzednikom, ozdobić się wawrzynami na polach walki z wrogiem obcym, lecz los przeznaczył ich do uśmierzenia zbuntowanych poddanych Białego Cara.

„1830/31 rok zalicza w szeregi bojowników, walczących za całość Wielkiej Rossji, młody pułk grodzieński lejb-gwardji huzarów, który podówczas wchodził do składu warszawskiego oddziału gwardji, i dzielnemi czynami zjednał sobie łaskę swego Monarchy, która się objawiła w zaliczeniu go, w 1831 roku, dnia 6-go grudnia „do starej gwardji.“

„Włożywszy szable do pochew w 1831 r., pułk lejb-gwardji huzarów grodzieńskich, przeprowadzony do koszar Seliszczenskich, w gubernji nowogrodzkiej, oddawał się zajęciom służbowym i niejednokrotnie miał zaszczyt otrzymywać szczególne „Bóg zapłać“ Najjaśniejszego Pana dopóty, dopóki nie został powołany na nowo do działalności bojowej telegramem, który mu zwiastował 24-go stycznia 1863 r. wolę ubóstwianego Cesarza.

„Monarsze hasło radośnie się odezwało w sercach huzarów grodzieńskich i w niespełna 48 godzin pułk, zupełnie gotów, wyruszył ze swej stałej kwatery, i, pod dowództwem swego walecznego dowódcy, skierował się do St. Petersburga.

„Wielu z pośród nas stoją jeszcze w pamięci te uczucia radości i uznania własnej godności, które odezwały się w piersi każdego ze stopni pułku, przy zawiadomieniu o pochodzie; lecz uczucia te doszły do nieopisanego zapału, kiedy pułk grodzieński, ostatni raz mając na swem czele bez granic ukochanego i wiecznie pamiętnego Szefa, w Bogu spoczywającego Cesarzewicza, zaszczycony został szczęściem przedstawienia się 1-go lutego 1863 r. na przeglądzie Najjaśniejszemu Panu.

„Kto nie pojmie tych uczuć bezgranicznej miłości— tego nieopisanego życzenia — krwią przypieczętować swe przywiązanie, które obudziło się w sercu każdego grodzieńca, na widok swego Ubóstwianego Monarchy, pełnego smutku, wyprawiającego swe wojska na uśmierzenie buntowniczych poddanych?

„A grodzieńcy mają prawo powiedzieć, że spełnili przysięgę, którą każdy z nich powtarzał w owej uroczystej chwili.

„Nazwiska poległych, Remera, Grabbe'go, Jermołowa, są świadkami tych świętych przyrzeczeń!

„Szereg dzielnych potyczek z buntowniczym wrogiem, zjednał huzarom grodzieńskim łaskawą względność Najjaśniejszego Cesarza, objawioną w hojnych nagrodach dla oficerów i niższych stopni, a chociaż los nie dał im w udziale zebrania laurów bojowych, jednakże okazali swą dzielność i podtrzymali imię starego pułku grodzieńskiego.

„Lecz nie zawsze dni radości liczył pułk grodzieński w swem życiu półwiekowem. Dotknięty on został straszną boleścią. 12 kwietnia 1865 roku przeniósł się do wieczności nieograniczenie ukochany Szef, którego i dotychczas opłakują huzarzy grodzieńscy.

„Zawsze przykro, a tymbardziej, przy takiej okoliczności uroczystej, wspominać o smutnych dniach huzarów grodzieńskich, lecz niepodobna do wyrażenia, dochodząca do ubóstwienia miłość ich dla zmarłego Szefa, mimowolnie i nieustannie budzi to wspomnienie, zacierane jedynie pociechą, jaką Najjaśniejszy Cesarz obdarzyć raczył pułk grodzieński, mianując Szefem Wielkiego Księcia Pawła Aleksandrowicza i zaliczając do szeregów pułku Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, na których huzarzy grodzieńscy przenieśli swe nieograniczone przywiązanie.

„Kończąc ten pobieżny i krótki zarys, mimowoli zatrzymać się wypada na tej szczęśliwej sposobności, którą Opatrzność raczyła wynagrodzić pułk grodzieński, połączywszy dzień jego założenia z dniem wstąpienia na tron Najjaśniejszego Cesarza.

„Przejęci tą wielką łaską losu, huzarzy grodzieńscy mogą wyrzec, że jak by najpierwsi, powołani są do tego, aby byli bez granic poświęconymi wykonawcami Woli Ubóstwianego Monarchy, a te bezgraniczne uczucia miłości i poświęcenia się nie wygładzą się przez wieki z serc wszystkich pokoleń huzarów grodzieńskich, jak się nie wygładzi z dziejów świata *wielki dzień 19 lutego.*

„Pozostaje tylko życzyć pułkowi grodzieńskiemu, przy rozpoczęciu nowego półwiekowego jego życia, aby bóg wojny dał mu możność okrycia się wawrzynami, na wzór swego jednoimiennego pułku z 1812 roku, i przez to stwierdzenia swego odwiecznego przywiązania do Cesarza i Ojczyzny, i kolejno zajęcia nowej karty w historji rodzinnej Rosji.“

Obiad, a właściwie podług przysłowia, uczta na chwałę, przerywana niezliczonemi toastami i serdecznemi mowami, w których opowiadano epizody z półwiekowej historji pułku, trwała kilka godzin. Tymczasem, w sali sąsiedniej, wielki płomień ogromnego kotła szwadronowego zapraszał wszystkich na dżonkę huzarską. Dali się tu słyszeć pieśniarze, zahuczały bębny, zaczęły się tańce, nowe toasty, podnoszenie z okrzykiem hura kolejno drogich gości i starych grodzieńców, umyślnie przybyłych z daleka na ten dzień do swej pokrewnej rodziny....

Uroczystość zakończyła się i sale opustoszały dopiero z północą.

Dnia następnego dowódca pułku udał się do Petersburga, dla doręczenia Najdostojniejszemu Szefowi pierwszego egzemplarza portfelu, zawierającego w sobie wielkie fotograficzne portrety wszystkich członków Domu Panującego, Którzy nosili i noszą teraz mundur grodzieński, zaczynając od błogosławionej pamięci Cesarzewicza Konstantego Pawłowicza, pierwszego Szefa pułku,—kopje z obrazów, wyobrażających wszystkie bitwy pułku przeciw polakom w 1831 i 1863 latach, portrety oficerów zabitych, fotografję z pomnika, wzniesionego w Sędziejowicach szt. rotmistrzowi Grabbe'mu, oraz rozmaite inne pułkowe grupy i portrety. (*Zakomunikowane*).

---

*) Pałasz ten ofiarowany został przez 85 osób, zarówno należących do terazniejszego składu pułku grodzieńskiego huzarów lejb-gwardji, jak i dawnych grodzieńców, którzy służyli pod dowództwem jenerała Krasnokutskiego, i był mu posłany, na krótki czas przed jubileuszem, do Nicei. Najwyższe upoważnienie do noszenia tego pałasza zostało mu udzielone w sam dzień 19 lutego (3 marca), w odezwie dowodzącego Cesarską kwaterą główną.

Wewnątrz pudła, w którem umieszczony został pałasz, wyryto na wielkiej tablicy srebrnej następujący adres:

„Jaśnie Wielmożny Panie!

Pułk grodzieński huzarów lejb-gwardji, w którym rozpoczęliście służbę od stopnia korneta i którym dowodziliście zaszczytnie i ze sławą w ciągu siedmiu przeszło lat, sposobi się do obchodzenia swego jubileuszu pięćdziesięcioletniego.

Przywodząc sobie przy tej sposobności na myśl epokę, w której pułk nasz doznawał pomyślności pod prawicą swego wiekopomnego, ubóstwianego Szefa, spoczywającego w Bogu Cesarzewicza Mikołaja Aleksandrowicza, grodzieńcy, zarówno starzy i młodzi, wspominają z czcią o tej karcie w dziejach pułku, która może uchodzić zaprawdę za jednę z najświetniejszych i powinna należeć całkiem do czasu waszego dowództwa. Dość przypomnieć spółczesnym wszystkie wypadki, które towarzyszyły kolejno życiu historycznemu pułku od 26-go sierpnia 1856 roku do 5-go października 1863 roku, jak również stałe wówczas dowody szczególnej Monarszej dla niego łaski, ujawnione, między innemi, udzieleniem jaśnie wielmożnemu panu, ku końcowi waszego zaszczytnego dowodzenia pułkiem, pałasza złotego, ozdobionego brylantami, ażeby zrozumieć, dla czego wiekopomny Szef nasz lubił tak szczycić się swoimi grodzieńcami.

Żegnając was, w 1863 roku, serdecznemi życzeniami z powodu mianowania jaśnie wielmożnego pana dowodzącym 3-cią dywizją jazdy, huzarzy grodzieńscy, dzięki szczęśliwemu trafowi, nie rozstali się z wami, lecz pozostawali następnie, w ciągu całych dziesięciu lat, pod okiem swego byłego dowódzcy, którego imię u nas w żadnym razie, ani przez oficera, ani przez żołnierza, nie bywa wymawiane inaczej, jak z szczególną miłością.

Obecnie, z powodu przedłużenia wam urlopu zagranicznego, uwolnienia od obecnych obowiązków i nieuniknionego przez to rozłączenia z rodziną grodzieńską, upraszamy jaśnie wielmożnego pana, o zachowanie dobrej o nas pamięci i o przyjęcie tego wyrazu głębokich i szczerych uczuć wdzięczności i szacunku dla was, jakie nie tylko ożywiają terazniejszość i przeszłość, lecz należeć będą także bezwątpienia do przyszłych pokoleń grodzieńców.“

Z INNYCH GUBERNIJ.

* **Z Petersburga.** Dnia 10 (22) marca, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali rady Minista Finańsów, odbyło się **otwarcie posiedzeń** Najwyżej dozwolonego **zjazdu reprezentantów Banków ziemskich rosyjskich.**

Po wyjaśnieniu celu zebrania reprezentantów i znaczenia tego szeregu kwestij, które członkowie zjazdu mają roztrząsać na zasadzie programu zatwierdzonego przez Ministra Finansów, prezes, sekretarz stanu książę D. A. Oboleński zakończył swą mowę, którą zagaił posiedzenia zjazdu, wymurzeniem nadziei, że połączone usiłowania reprezentantów Banków ziemskich przyczynią się do rozstrzygnięcia kwestij pomienionych, stosownie do ich doniosłości i potrzeb pozostających z niemi w styczności.

Następnie prezes zakomunikował wiadomości o rozdanym członkom „Zbiorze materjałów i informacij w kwestjach, które mają być roztrząsane przez zjazd,“ oraz o składzie zjazdu. Minister Sprawiedliwości uznał za pożyteczne, ażeby w pracach zjazdu dotyczących kwestij hipotecznych, brali udział jego reprezentanci. Na takowych przeznaczeni zostali: rzecz. radca stanu P. A. Markow i radca stanu, J. J. Gołubjew.

Wniosek prezesa co do podziału zjazdu na trzy wydziały, w których mają być opracowywane uprzednio kwestje, które będą roztrząsane na ogólnych zebraniach wszystkich członków zjazdu, przyjęty został jednomyślnie, i wydziały te ukonstytuowały się niezwłocznie. Stosownie do wniosku prezesa, pierwszy wydział opracuje kwestje objęte artykułami 1-m i 2-m programu; drugi wydział poświęci swe prace kwestjom wyszczególnionym w art. 3-m i 4-m programu; prace nareszcie trzeciego wydziału poświęcone będą artykułowi 5-mu programu.

—

* Luty zakończył się **w Kijowie ogromną nawałnicą,** która spłókała do rana ostatnie ślady śniegu. Dnia 1 (13) marca panowała pogoda całkiem wiosenna, przy 10 stopniach ciepła; 2 (14) marca zrana zerwała się zawieja, która sprowadziła taką masę śniegu, że takowego nie było tak wiele przez całą zimę. Do południa śnieg stopniał na ulicach.

—

* Do gazety *Gołos* telegrafują **z Kijowa**, że 12 (24) marca w południe, **lód na Dnieprze ruszył;** spodziewano się tam, że 17 (29) marca rozpocznie się żegluga na linji z Wierchniedniepriowska do Kremienczuga.

—

* **Z Mińska.** Dnia 2-go lutego odbyło się tu poświęcenie świątyni prawosławnej Przemienienia Pańskiego i świętej Barbary, przerobionej z kościoła rzymsko-katolickiego. Przy świątyni tej założono klasztor żeński pierwszorzędny, który mieć będzie na widoku także cele dobroczynności. Za 10,000 rs., wyasygnowanych przez świątobliwy Synod, nabyty został przyległy do klasztoru dom murowany, w którym mają być umieszczone ochrona dla sierot, szpital i lokal dla sióstr miłosierdzia.

—

* Dnia 13-go marca, toczyła się w **ruskiem Towarzystwie technicznem**, pod prezydencją M. F. Egerstroma, trzecia i ostatnia pogadanka dotycząca przedstawienia L. P. Siemieczkina „O dalekiej żegludze statków i o środkach, mogących się przyczynić do rozwoju ruskiej żeglugi handlowej morskiej.“ W początku sprawozdania, prelegent wyłuszczył pokrótce historyę prawodawstwa morskiego w ogóle, a następnie mówił o prawach awaryjnych i o wpływie ich na żeglugę morską, pakowaniu ładunków w komorach, o wynajmowaniu statków pod ładunki, o znaczeniu konsulów dla rozwoju żeglugi i o przyczynach, wpływających na jej powodzenie. Do tych przyczyn zaliczył on: szkoły żeglarskie, ubezpieczanie statków, a szczególniej, ich wzajemne ubezpieczenie, rozwój budowy statków, kasy emerytalne, przytułki dla majtków, wydanie rozmaitych przewodników i pomocy, ulepszenie starych portów i budowanie nowych, przysposobienia mechaniczne w portach, dla szybkiego ładowania i wyładowywania, oraz kantory morskie. Na zakończenie sprawozdania powołał się na znaczenie traktatów z rozmaitemi państwami, oraz premjów dla przyczynienia się, przy ich pomocy, do rozwoju żeglugi morskiej i budowy okrętów. Nie podobna nam wchodzić w szczegóły interesującego sprawozdania L. P. Siemieczkina, nadmienimy tylko, że wszystkie jego przedstawienia „O żegludze handlowej ruskiej“ będą wydrukowane w „Pamiętnikach Towarzystwa“ i tym sposobem, stawszy się ogólnem dobrem, będą mogły przynieść oczekiwany po nich pożytek.

—

* **Nikołajew.** Dnia 21 lutego miało miejsce uroczyste **przewiezienie** przysłanej z St. Petersburga **łódki ratunkowej**, ze stacji kolei żelaznej do admiralicji. Na przedzie procesji niesiona była z dwoma asystentami flaga towarzystwa junkrów floty czarnomorskiej w pasie ratunkowym; dalej następowały, muzyka portowa, flaga miasta, flaga rzemieślników i chorągwie cechów miejskich, po dwie w szeregu; za chorągwiami szli junkrowie floty, którzy pragnęli przyjąć udział w ceremonji. Łódka ratunkowa z wywieszoną flagą była ustawiona na wózku, po bokach którego napisane było dużemi literami. „Łódka ratunkowa dla morza Czarnego (do Jałty).“ Do wózka, jak donosi *Nikoł. Wiestn.*, było zaprzężonych sześć białych koni, ozdobionych piórami na głowie, w uprzęży obszytej czerwonem suknem. Konie prowadziło sześciu masztalerzy; po bokach łódki szli wioślarze, junkrowie floty, w pasach korkowych i z chorągwiami. Łódce towarzyszyli prezesi i członkowie nikołajewskiego zarządu okręgowego, prezydent miasta, członkowie gminnego zarządu miejskiego i członkowie „Towarzystwa udzielania pomocy przy rozbiciu statków.“ Pochód zamykała muzyka pułku Pragskiego.

—

* **Odessa.** Pomimo obniżenia cen zboża na targach zagranicznych, targ odeski okazuje pewną stałość. Składnicy, w obec braku zapasów gotowych i w oczekiwaniu na przybycie oznajmionych statków parowych i innych, usposobieni są do podtrzymywania spekulacji.

Dla tego dobre gatunki zboża pozostają prawie w dawnej cenie, drugorzędne zaś gatunki są ofiarowywane z obniżeniem prawie 20—25 kop. na czetwierti.

Obecnie ostatnie ceny w Londynie są niższe prawie o 8—16 szylingów od cen grudniowych. To nieco wywiera wpływ i na inne targi zagraniczne, które do tego czasu trzymały się stale, tak że obecnie ceny odeskie zbliżają się do cen Londynu i Marsylji.

Co się tyczy frachtów, takowe zniżyły się, tak w obec wiadomości z Londynu, jak i z powodu przybycia do portu odeskiego wielu parostatków.

---

* Według gazety *Kaukaz*, zarząd kolei żelaznej Poti-Tyfiiskiej **zamówił 3,000 sztuk drzew** „Eucalyptus globulosus," dla osuszenia bagnistego gruntu linji. Drzewami temi będą naprzód obsadzone budki strażnicze, zbudowane w najniższych miejscach Mingrelji.

---

* Na **jarmark w m. Wesjegońsku** (w gubernji Twerskiej), trwający od 6 do 16 stycznia, przywieziono było towarów za 1,226,775 rub., a sprzedano za 996,126 rub.

Na jarmarku było do 20,000 osób, a mieszkańcy otrzymali na swoją korzyść dochodu około 3,000 rub.

Po porównaniu obrotów jarmarku w roku bieżącym z obrotami w zeszłym roku, okazuje się, że obecny jarmark należy uznawać pod względem sprzedaży towarów za pomyślniejszy niż jarmark w 1873 roku.

LISTA

nagród przysądzonych przez międzynarodowy Sąd biegłych wystawcom Ruskiego oddziału wystawy powszechnej w Wiedniu w 1873 roku.

(Ogłaszana z rozporządzenia Najwyżej ustanowionej Komjsji do udziału Rosji w wystawie powszechnej w Wiedniu w 1873 roku)

*(Dalszy ciąg *).*

GRUPA XII.

Sztuki graficzne i desenie fabryczne.

Dyplom honorowy.

Ekspedycji przysposobienia papierów Rządowych, w St. Petersburgu.

Medale postępu.

Bergamasco Karolowi, w St. Petersburgu, za portrety fotograficzne; *Iljinowi* Aleksemu, w St. Petersburgu, za roboty kartograficzne; *Mieczkowskiemu* Janowi, w Warszawie, za portrety fotograficzne; *Towarzystwu zachęty sztuk pięknych*, w St. Petersburgu, za zachętę; przemysłu artystycznego; *Fajansowi* Maksymiljanowi, w Warszawie, za roboty litograficzne, chromolitograficzne i fotograficzne.

Medale zasługi.

Birkinowi D. w Kijowie, za widoki fotograficzne; *Golowinowi* Włodzimierzowi, w St. Petersburgu, za nuty; *Desnierowi* Herykowi, w St. Petersburgu, za portrety fotograficzne; *Klochowi* Franciszkowi i *Dutkiewiczowi* Melicie, w Warszawie, za fotografje; *Kostce* i *Mulertowi*, w Warszawie, za portrety fotograficzne; *Lemanowi* Józefowi, w St. Petersburgu, za roboty czcionkowe; *Mannowi* Karolowi, w St. Petersburgu, za fotograficzne reprodukcje obrazów olejnych; *Rudniewom* braciom, w Dagestanie, za reprodukcje fotograficzne; *Drukarni Głównego Zarządu Namiestnika Kaukazkiego*, w Tyflisie, za druk „Akt Kaukazkiej Komisji Archeologicznej" w różnych językach (wydaw. rzeczyw. radca stanu A. Berże); *Tomsonowi* K., w Tyflisie, za roboty litograficzne.

Medale współpracownictwa.

Gellertowi Ludwikowi, za elektrotransformatypist Ekspedycji przysposobienia papierów Rządowych, w St. Petersburgu; *Dawidowowi*, preserowi Ekspedycji przysposobienia papierów Rządowych; *Dielowi* Henrykowi, preserowi Ekspedycji przysposobienia papierów Rządowych; *Kepplerowi* Fryderykowi, nadfaktorowi oddziału Graficznego Ekspedycji przysposobienia papierów Rządowych; *Kołozinowi* Piotrowi, pomocnikowi zawiadującego robotami giljoszowemi i wypukłorzeźbowemi Ekspedycji przysposobienia papierów Rządowych; *Konstantinowowi* Piotrowi, rytownikowi na miedzi w Ekspedycji przysposobienia papierów Rządowych; *Maternowi* Krystjanowi, rytownikowi i modelatorowi w Ekspedycji przysposobienia papierów Rządowych; *Scammoniemu* Jerzemu, litografowi, rysownikowi i heliografowi w Ekspedycji przysposobienia papierów Rządowych; *Frołowowi* Janowi, galwanoplaście w Ekspedycji przysposobienia papierów Rządowych; *Zimmermanowi* G., giljoszerowi i rytownikowi liter w Ekspedycji przysposobienia papierów Rządowych; *Jakowlewowi* preserowi w Ekspedycji przysposobienia papierów Rządowych.

Dyplomy uznania.

Andrejowowi Szymonowi, w Moskwie, za rysunki wzorów; *Borkanowowi*, w Tyflisie, za reprodukcje fotograficzne ubiorów ludowych; *Wesselowi* Bazylemu i Sp., w St. Petersburgu, za nuty; *Bichnerowi*, w St. Petersburgu, za nuty; *Brandlowi* Konradowi, w Warszawie, za atlas fotograficzny; *Brezemu* Mikołajowi, w St. Petersburgu, za litografje; *Walkiewiczowi* Władysławowi, w Warszawie, za wzory litograficzne; *Dutkiewiczowi* Melicie, w Warszawie, za odbitki fotograficzne; *Jelaginowi* Konstantemu, w Moskwie, za rysunki dla tkanin drukowanych; *Zarządowi Inżynierji na Kaukazie*, za widoki fotograficzne; *Kaukazkiemu Komitetowi Budowlano-Drożnemu*, za widoki fotograficzne; *Lewenthalowi* Salomonowi, w Warszawie, za roboty ksylograficzne do pism ilustrowanych i za ryciny; *Manteuflowi* Janowi baronowi, w Rydze, za portrety fotograficzne; *Marnitzowi*, w St. Petersburgu, za aparaty fotograficzne; *Nastinkowowi* Michałowi, w Moskwie, za widoki fotograficzne; *Orgelbrandtowi* Hipolitowi, w Warszawie, za książki, klisze, czcionki i stereotypy; *Regulskiemu* Aleksandrowi, w Warszawie, za roboty litograficzne, *Simonsowowi* O., budowniczemu-akademikowi, w Tyflisie, za szkice architektoniczne; *Styfiemu* Janowi, w Warszawie, za ryciny na drzewie; *Tyfliskiemu Komitetowi Pomocniczemu*, za widoki fotograficzne; *Zarządowi Dróg Komunikacji na Kaukazie*, za reprodukcje fotograficzne; *Schultzowi*, w Dorpacie, za fotograficzne reprodukcje grup; *Jurgensonowi* Piotrowi, w Moskwie, za nuty.

GRUPA XIII.

Maszyny i mechanizmy przewodowe.

Dyplom honorowy.

Towarzystwu Kołomnieńskiej fabryki budowy maszyn, w m. Kołomnie, w gubernji Moskiewskiej.

Medale postępu.

Arbatskiemu Mikołajowi, w Moskwie, za powozy; *Nellisowi* Karolowi, w St. Petersburgu, za powozy; *Lesnerowi* Gustawowi, w St. Petersburgu, za maszynę parową i tokarnię; *Lilpopowi, Rauowi* i Sp., w Warszawie, za maszynę parową i sikawki; *Markowom* Bazylemu i Aleksandrowi, w Moskwie, za powozy; *Towarzystwu Rosyjskich Kolei Żelaznych* (główne warsztaty), w St. Petersburgu i w Kowrowie, w gubernji Włodzimierskiej, za parowóz; *Jakowlewowi* Piotrowi, w St. Petersburgu, za powozy.

Medale zasługi.

Drzewieckiemu, w guberuji Wołyńskiej, w powiecie Krzemienieckim, za regulator; *Castiglionowi* Leonowi, w St. Petersburgu, za maszyny do szycia; *Korschowi* Leonidowi, w St. Petersburgu, za powozy; *Mochowowi* Janowi, Moskwie, za resory do pojazdu; *Rentlowi* Józefowi, w Warszawie, za powozy; *Romanowskiemu* Władysławowi, w Warszawie, za powozy; *Sobolewowi* Maksymowi z synami, w Moskwie, za powozy; *Fabryce (Permskiej) dział stalowych i żelaznych*, za model młota parowego; *Szkole Technicznej* (Cesarsko-Moskiewskiej) za maszyny parowe i maszyny do wyrabiania narzędzi; *Instytutowi Technologicznemu* (St. Petersburgskiemu), za maszynę do podnoszenia gazu z regulatorem i narzędzia; *Timmemu*, za aparat do regulowania rur; *Troetzerowi* Adolfowi, w Warszawie, za aparaty do browarów; *Schwartzemu* Henrykowi, w St. Petersburgu, za powozy; *Szitowowi* Atanazemu, w Moskwie, za resory.

Dyplomy uznania.

Baranowskiemu Włodzimierzowi, w St. Petersburgu, za maszynę parową i regulator; *Bertrandowi* F. i *Scharrowi* B., w Odesie za maszynę parową; *Jeckiewiczowi* W., w Rydze, za sikawki; *Sommerowi* Karolowi, w Warszawie, za powozy; *Kreitonowi* i Sp., w Abo, za parowy kołowrót i maszyny okrętowe; *Messerchmihtowi* Hermanowi, w Helsingforcie, za latarnie sygnałowe; *Nobelowi* Ludwikowi, w St. Petersburgu, za maszynę do formowania; *Pirogowowi* Bazylemu, w Moskwie, za powozy; *Raaschemu* Pawłowi, w Rydze, za maszynę do drukowania biletów; *Szkole Technicznej* (Aleksandrowskiej, braci Milutinów), w Czerepowcu, za narzędzia; *Troetzerowi* Adolfowi, w Warszawie, za sikawki; *Schmidtowi* Edwardowi, w St. Petersburgu, za osie do powozów. *(d. c. n.)*.

---

*) Patrz Nr. 34 *Dzien. Warsz.*

TELEGRAMY

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kolonja, 31 marca. Arcybiskup Melchers został uwięziony dziś o godzinie 8¼ z rana. Spokojność nie była zakłóconą.

Ateny, 31 marca. Deligeorgis nie zdołał utworzyć nowego gabinetu; zadanie to zostało przeto powierzone Bulgarisowi.

Konstantynopol, 31 marca. Zajście anglotureckie w Ladasch zostało załatwione; Porta poleciła dowódcy wojsk wydać więźniów władzom angielskim. Konferencja reprezentantów mocarstw, która odbyła się u Ruszdi-paszy w przedmiocie protestu Lesseps'a przeciw zastósowaniu nowej taryfy kanału suezkiego, pozostała bez rezultatu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Od wielu lat już Berlin nie objawiał takiej radości z powodu rocznicy urodzin Cesarza, jak 22 marca. Podczas przejazdu cesarza i cesarzowej do pałacu księcia następcy i napowrót, najjaśniejsi państwo byli witani głośnemi i pełnemi zapału okrzykami gęstego tłumu ludu. Cały dzień placyk przed pałacem cesarskim był napełniony przez lud. Prąd ludowy wzrastał do godziny siódmej, kiedy Pod Lipami i na ulicach przyległych zapaloną została pyszna iluminacja. Wszystkie gmachy publiczne i wiele budowli prywatnych w tym cyrkule było iluminowanych; również wiele domów w odległych ulicach błyszczało od ogni. Szczególniej wspaniały widok przedstawiała ulica Lipska.

* Rozprawy nad prawem wojskowem w Berlinie, przybrały lepszą postać, a niekorzystne wróżby, jakie zdawano się dostrzegać, w pierwszej chwili, w przemówieniu cesarza Wilhelma do jenerałów, nie spełnią się zapewne. Pomiędzy projektami z jakiemi wystąpiono w celu złagodzenia różnic powstałych między rządem a liberalną większością parlamentu, znajduje się jeden, którego znaczna część organów tej większości zaleca z pewnem uprzedzeniem; projekt ów zasadza się na tem, ażeby wotowano pokojową stopę armji, jakiej domaga się rząd, nie raz na zawsze, lecz tylko na pewną oznaczoną liczbę lat. Ugoda taka oddaliłaby tylko na czas jakiś trudności zamiast je przezwyciężyć stanowczo; zresztą, minister wojny oświadczył w łonie komisji wojskowej parlamentu, że rząd nie zgodzi się na nowe uregulowanie tymczasowe takie, jak to, które istnieje de facto od roku 1867 i że domaga się bezwarunkowo, ażeby kwestja oznaczenia stałej cyfry pokojowej została rozstrzygniętą ostatecznie. Zdaje się, według wszelkiego prawdopodobieństwa, że otrzyma przewagę nad innemi, projekt zależący na tem, ażeby przyjęto możność oznaczania minimum składu armji, obok jej maximum, w sposób taki, ażeby corocznie pozostawiono jakiś przywilej parlamentowi, przy okazji rozpraw nad budżetem, dla ustanowienia ścisłej cyfry pokojowego składu armji; prawo przysądzone parlamentowi w taki sposób, będzie bardzo ścieśnione i rozstrzygać będzie o ilości dziesięciu lub piętnastu tysięcy żołnierzy tylko — lecz zasada zostanie ocaloną, a jak na teraz, najznakomitsze osobistości stronnictwa narodowo-liberalnego więcej nie żądają.

---

* Niezgoda wybuchła w łonie tej koalicji, która obaliła poprzednie ministerstwo heleńskie, a naczelnik gabinetu, p. Bulgaris, opuszczony został przez swoich przyjaciół dzisiejszych a nieprzyjaciół wczorajszych. Nie wiadomo z jakiej mianowicie przyczyny nastąpiło takie zerwanie, którego zresztą spodziewali się wszyscy. To jednak zdaje się rzeczą pewną, iż p. Bulgaris podał się do dymisji.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 28 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu komisji rozpatrującej projekta do praw konstytucyjnych, książę de Broglie oświadczył w przedmiocie utworzenia izby wyższej, że rząd proponuje, ażeby członkowie tej izby mianowani byli, częścią przez dzierżącego najwyższą we Francji władzę, częścią zaś przez obywateli znakomitszych i najwyżej opodatkowanych. Do atrybucij najważniejszych izby wyższej ma należeć prawo sankcjonowania, łącznie z władzą wykonawczą, traktatów zawieranych z innemi mocarstwami, jak również rozwiązywania izby deputowanych.

* *Paryż, 29 marca. Moniteur* wspomina o pogłosce, opartej na depeszy otrzymanej z Londynu, podług której Rochefort, Grousset i dwóch jeszcze innych deportowanych, miało uciec z Kaledonji i przybyć do Australji.

* *Bruksella, 29 marca.* Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych minister spraw zagranicznych zawiadomił, że król i królowa belgijscy udzielili zezwolenie na związek małżeński starszej ich córki, księżniczki Ludwiki, z księciem Ferdynandem-Filipem-Marjanem-Augustem-Rafaelem sasko-kuburskim.

* *Konstantynopol, 28 marca.* Na skutek decyzji powziętej na ostatniem posiedzeniu komisji zamianowanej do podziału dóbr należących do gmin ormiano-katolickich, delegowani ze strony antihassunistów udali się na prowincję dla objęcia w swe posiadanie kościołów tamecznych. Oddanie im kościołów ma nastąpić tu i na prowincji tego samego dnia. Przedsięwzięte zostały środki celem zmuszenia, w razie potrzeby, do oddania kościołów tym delegowanym.

---

* **Marszałek Bazaine w forcie Sainte-Marguerite.** Z dziennika „Gaulois" podajemy poniżej niektóre bardziej interesujące szczegóły o życiu, jakie prowadzi w forcie S-te-Marguerite marszałek Bazaine:

„Więzienie marszałka nie podlega rozkazom komendanta wojskowego. W skutku nieporozumienia, o jakiem napomykały dzienniki, pomiędzy dyrektorem cywilnym więzienia i dowódcą wojskowym stu żołnierzy pomieszczonych w przyległych budynkach, dyrektorowi przyznano słuszność, i nadal pod jego wyłączną władzę oddany został marszałek i jego rodzina.

„Przed kilkunastu dniami, pani Bazaine przybyła do męża z dwojgiem swoich dzieci. Starszy syn, liczący lat siedm, towarzyszył już swemu ojcu, jak wiadomo, w grudniu 1873 r. Mieszkanie, w którem jest zamknięty więzień, leży na zachód, mur gruby i wysoki otaczający je, tworzy kąt prosty w jednym z krańców wyspy. U stóp tego muru rozbijają się fale o dziesięć metrów poniżej dolnych pokojów domu.

„Marszałek wstaje o godzinie siódmej; czyta listy, jakie mu dyrektor doręczyć pozwoli, stosownie do instrukcyj udzielonych przez ministra spraw wewnętrznych to jest odpieczętowane. O godzinie jedenastej je śniadanie z żoną, dziećmi i pułkownikiem. Po śniadaniu obaj mężczyźni wstają i udają się na przechadzkę na taras. Taras ten, długi na trzydzieści siedm kroków, obejmuje wszystkie „ogrody", o których rozpowiadali nie najlepiej powiadomieni nowiniarze. Trzydzieści siedm kroków długości! Jest to rodzaj trawnika wychodzącego na morze, a do którego dołączony został, w ostatnich czasach, taras na wybrzerzu zachodniem wyspy. W ogóle dziewięćdziesiąt kroków.

„Mówiono także o gajach, aleach platanów. Niestety owe aleje platanów, ograniczają się na dwóch drzewach, ogromnych co prawda, ale które zdają się zapytywać na wzajem siebie, które się prędzej zwali. Zresztą słońce nie dochodzi nigdy na ten taras, gdyż wysokość muru przeszkadza wciśnięciu się tam najmniejszego promyka. Tamto od południa do godziny piątej, niekiedy bez chwili wytchnienia, dwaj samotnicy chodzą, chodzą ciągle, mierząc metodycznie dziewięćdziesiąt siedm kroków przechadzki wytkiętej im na lat dwadzieścia i po za którą niewolno im stąpić na krok.

„O czem rozmyślają? co mówią podczas owej czterogodzinnej przechadzki po jednych stopniach, po jednych i tych samych zdźbłach trawy? Rozmawiają oni często o Metz, o Francji, a rzadko o procesie. Skazany jest przekonanym, że sprawa jego była dobrą; pozostaje on w tem złudzeniu i mówi o tem z przekonaniem człowieka zapoznanego. Zresztą, rozmowa codzienna, monotonna, kończy się znudzeniem. Wtedy marszałek zatrzymuje się i siada na ławce; pułkownik siada obok niego, i obaj patrzą tak godzinami całemi na morze, rozpościerające się u ich stóp, na słońce zachodzące promienisto, i na ruchy trzech lub czterech łodzi, krążących u stóp fortu.

„Po zatem morzem, prawie naprzeciw tej samej wyspy, kiedyś siadał człowiek, który się zwał Mariuszem, i marzył także na zwaliskach.

„Marszałek wraca o godzinie siódmej. Pali tytoń po obiedzie, do godziny wpół do dziesiątej, a kładzie się spać o dziesiątej. Oddawna wtedy wszystkie drzwi domu są już zaryglowane.

„Dzieci mają zabawki. Przyzwyczaiły się one do tego życia klasztornego i bawią się jak mogą na tarasie. Czasami starszy chodzi na przechadzkę z dyrektorem.

„Pani Bazaine od czasu przybycia, mieszka w pokoju na pierwszem piętrze, i zastępuje pułkownika Villette w długich przechadzkach po-południowych.

„Jest to zamknięcie ze wszystkiem co ma w sobie męczącego i ponurego. Pułkownik nie jest tego zdania, a przynajmniej okazuje się nader poświęconym, gdyż wraca wkrótce dla dzielenia tego zamknięcia z marszałkiem. Ludzie zdolni do takich ofiar są rzadkiemi w tych czasach. Waleczny Villette znajduje to bardzo naturalnem. . . Dwadzieścia lat na tym tarasie, w obec tej wiecznej posępności, która się nazywa morzem! . . ."

Redaktor, Mikołaj Berg.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* **Autor dzieła: „Pamiętniki o polskich spiskach i powstaniach po 1831 roku" (Записки о польскихъ заговорахъ и возстаніяхъ послѣ 1831 года), M. B. Berg, podaje niniejszem do wiadomości, że zastrzega sobie prawo przekładów tego dzieła na wszystkie języki.**

Warszawa
dnia 20 marca (1 kwietnia).

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, we środę, na dochód: 1) Zakładu obłąkanych kobiet, 2) Szpitala dla dzieci, 3) Sierot i Ochron Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, — **Wielki koncert religijny** pod kierunkiem Jana Quatriniego dyrektora opery. — Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj*, było osób 156.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we środę, komedja w 1 akcie, **Akrobata;** — sielanka dramatyczna w 1 akcie, **Zbudziło się w niej serce;** — obrazek dramatyczny w 1 akcie, **Synalek.** — Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj*, było osób 325.

* *Jutro*, we czwartek, w piątek, w sobotę i w niedzielę, — *z powodu ostatnich dni Wielkiego Tygodnia i święta Wielkiejnocy (n. st.), widowiska w obu Teatrach dane nie będą.*

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pospieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.
Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.
Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.
Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).
Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pospiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.
Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.
Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg osobowy o godz. 11 w nocy.
Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 45 po południu.
Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 8 z rana i o godz. 1 min. 8 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.
Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.
Osobowy o godz. 9 min. 40 wieczorem.
Miejscowy o godz. 10 min. 5 z rana.

---

* W dniu 19 (31) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 46, wyzdrowiało 58, umarło 10, pozostało 1689 (mężczyzn 839, kobiet 850), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 142, kobiet 145.

Wyjechali: — Rzeczywiści radcy stanu *Freigang*, do Hrubieszowa, *Wasilczykow*, do St. Petersburga.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 19 (31) Marca 1874 roku.

Weksle.			Żądane Rs.	Żądane k.	Płacono. R.	Płacono. k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	107	85	107	55
„	„ „	8 d.	107	62½	107	32½
Gdańsk	„ „	2 m.	107	70	107	40
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	107	55	107	25
Londyn	1 Ft. Szter.	3 m.	7	25	7	28
„		kr. ter.	7	26	7	24
Paryż	300 Frank	10 d.	87	15	86	85
„		„	—	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	96		—	—
„	a vista		96	75	—	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	37½	98	25
„	„ „	3 d.	100	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—	—	144	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			88	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			—	—	69	75
Akcje „ „ po 500 rs.			—	—	75	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100			113	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100			100	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.			—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100			—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.			—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250			—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125			125	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500			510	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])			94	20	93	90
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])			—	—	—	—
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])			87	20	86	90
„ „ „		II Serja	86	95	86	65
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])			—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])			77	80	77	50
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			96	75	95	75
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100			—	—	100	50
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100			165	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100			161	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie			—	—	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 10.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 37½.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 80.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 2 k. 9¹⁰/₁₀.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 38½.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 1758. Zarząd Drogi Zelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia, że na zasadzie umowy zawartej z Drogą Żelazną Kijowsko-Brzeską, z dniem 15 (27) b. m. zostaje zaprowadzoną specjalna obniżona Taryffa na przewóz niektórych przedmiotów z Kijowa i Berdyczewa do Pragi i w kierunku odwrotnym. Taryffa ta jest do nabycia w Kassie Expedycji towarowej stacji Praga za opłatą kop. 2 za egzemplarz.

Warszawa d. 26 Marca 1874 r.
3—3.

N. D. 1840. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.*

Podaje do wiadomości Członków Towarzystwa Kredytowego, Ziemskiego, iż na dobra poniżej wymienione zażądano pożyczki dodatkowej, która ma obciążać pierwszą ich hypotekę:

1. Dobra Chmielewo w powiecie Łomżyńskim, pożyczka obecna rs. 2,415, żądana rs. 6,000.
2. Dobra Dobrzyjałowo w powiecie Łomżyńskim, pożyczka obecna rs. 3,000, żądana rs. 18,000.
3. Dobra Dobrochy w powiecie Łomżyńskim, pożyczka obecna rs. 2,000, żądana rs. 7,000.
4. Dobra Osada we wsi Jasionowo pod Nr. 4 i 6 w powiecie Suwałkskim, pożyczka żądana rs. 1,000.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą, przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłozenia.

Suwałki d. 5 (17 Marca 1874 r.
Prezes, Sobolewski.
Pisarz, Swiętosławski.

N. D. *1841. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, że na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Kredytowe Serji I z r. 1869, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Węchadłów w powiecie Pińczowskim, zamierzone obciążenie wynosić będzie rs. 25,000.
2. Dobra Niegnanowice w powiecie Włoszczowskim, zamierzone obciążenie wynosić będzie rs. 73,000.

Zarzuty jakieby przeciw obciążeniu w pomienionej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogły przez Stowarzyszonych, rozbierane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, a do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch od daty niniejszego ogłoszenia.

Kielce d. 12 (24) Marca 1874 r.
Prezes, E. Rożycki.
Pisarz Janczewski.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 1857. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.

Podaje do wiadomości, iż z powodu nastąpionej śmierci:

1º Wojciecha Sokołowskiego, właściciela jednej morgi gruntu miary Chełmińskiej, na której pobudowany młyn wiatrak, w terytorjum dóbr Ostrożenie B. w okręgu Żelechowskim.

2º Rajnolda Łukowskiego wierzyciela sumy rsr. 1,309 w dziale IV pod Nr. 2 wykazu hypotecznego dóbr Tyrzyn w okręgu Żelechowskim.

3º Leona Chłusowicza, współwłaściciela sumy rsr. 3,750 w dziale ad Nr. 31 lit. b. wykazu hypotecznego dóbr Kotuń okręgu Siedleckiego.

4º Zawela Kiwelowicza Zylbersztejn, v. Srebrny Kamień, właściciela nieruchomości w mieście Siedlcach Nr. 248 hypotecznym oznaczonej, odkryte zostały spadki.

Wzywam więc wszystkich interesowanych aby z prawami swojemi w dniu 28 Września (10 Października) 1874 r. jako terminie do regulacji oznaczonym przedemną Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach pod prekluzją stawili się.

Siedlce d. 9 (21) Marca 1874 r;
Szpadkowski.

N. D. *1869. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Marcina Kożuchowskiego wierzyciela dóbr Nasierowo dolne A z o-gu Prasnyskiego
2. Fryderyka Kopyckiego v Kopeckiego współwłaściciela dóbr Wola Kanigowska z o-gu Mławskiego.
3. Aleksandra Zambrzyckiego współwłaściciela dóbr Gostkowo-Rozdziały z o-gu Pułtuskiego.
4. Józefy z Rostkowskich Rakowskiej wierzycielki dóbr Ciółkówko z o-gu Płockiego.

Toczą się postępowania spadkowe, do uregulowania których termin wyznaczony został na dzień 1 (13) Października 1874 roku.

Emiljan Ordon.

N. D. 1856. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach.*

Zawiadamia interesowanych, że do uregulowania przed nim spadków:

1. Folwarku Szuły w powiecie Kalwaryjskim gubernji Suwałkskiej położonego po śmierci Antoniego Towtkiewicza, i
2. Dóbr Czerwony dwór w tejże gubernji, powiecie Wołkowyzskim położonych, po śmierci ich właścicielki Tekli Dylewskiej, wyznaczył termin na d. 23 Września (5 Października) 1874 r.

Kowalski.

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 1855. Trybunał Cywilny w Suwałkach. Wydział Hypoteczny.

Zawiadamia interesowanych: że do uregulowania przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach hypoteki gubernialnej dwóch osad włościańskich położonych we wsi Jura, gubernji Suwałkskiej, powiecie Marjampolskim, gminie Antonowo i zapisanych w tabeli nadawczej pod Nr. 5 i 6 a na mapie pod Nr. 6 i 7, oraz zawierających przestrzeni, jedna morgów 88 prętów 16, a druga morgów 48 prętów 244, wyznaczony został termin na d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1874 r.

Suwałki d. 12 (24) Marca 1874 r.
p. o. Prezesa Radca Stanu,
Bogowolski.

N. D. 1853. Sąd Pokoju w Miechowie.

Z powodu żądania przez Cyprjana i Agnieszkę małżonków Plucińskich i Piotra Kurkiewicza, nowej regulacji hypoteki, przez Plucińskich.

Gruntu mórg czery w polu zwanem Konsurka, w teritorjum osady Słomniki położonego, na północ z granicą Kacicką, na południe z ogrodem Jana Maszadry, na wschód z drogą bitą szosą, a na zachód z gruntem Wincentego Tochowicza graniczącego, przez Rurkiewicza.

Domu pod N. 35 w Rynku osady Słomniki w raz z stodołą, czterech lasek gruntu w teriterjum tejże osady, na zachód z grutnem Jacentego Sosnowskiego, na południe z Łąką do Słomniczek należącą; dwóch zagonów w dużem polu przy gruncie Franciszka Machalskiego, a z drugiej strony przy gruncie Wincentego Rurkiewicza, położonych.

Zawiadamia, że regulacja tych realności nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 18 (30) Czerwca 1874 r., wzywa zatem interesantów i właścicieli o stawienie się w tym terminie pod prekluzją.

Nadto zawiadamia że ogłoszenie zapaść mających w tych regulacjach decyzji, odbędzie się dnia następnego.

Miechów d. 11 (23) Marca 1874 r.

N. D. 1854. Sąd Pokoju w Szydłowcu.

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki

1. Nieruchomości w mieście Szydłowcu, przy ulicy Koneckiej pod Nr. policyjnym 191 położonej, składającej się: a) z domu parterowego, murowanego, podwórza i zabudowań gospodarskich; b) z gruntu ornego w ograniczeniu miasta Szydłowca, miejscowości zwanej „Tareccznica" położonego, a do tej nieruchomości należącego.
2. Połowy domu frontowego w mieście Szydłowcu przy ulicy Radomskiej pod Nr. 20 położonego, który składa się: z izby, sklepu, i połowy sieni.

Uwiadamia interesantów. że takowa nastąpi w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. w tutejszym Sądzie o godzinie 9 rano.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiscie lub przez pełnomocników, prawnie umocowanych, stawili się i prawa swe przy wniosku regulacyjnym zadyktowali, pod skutkami prekluzji art. 154 i 160 pr. hyp. z 1818 r. przepisanemi.

Ogłoszenie decyzji jakie w skutek powyższych regulacji wydane zostaną, nastąpi dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1874 r. o godzinie 4 po połudnju.

Szydłowiec d. 9 (21) Marca 1874 r.
Pisarz, Zembrzuski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1843. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Kwietnia r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus, na rozebranie domku w którym dawniej mieściła się służba poboru opłaty rogatkowego, położonego za rogatką Marymontską, oraz na kupno pozostałego po rozebraniu tegoż domku materjału, oszacowanego podług anszlagu na rubli trzydzieści.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebiorstwo zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 6 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nie utrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki i anszlag dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 18 (30) Marca 1874 r.
1—3

N. D. 1772. Zarząd XI Okręgu Komunikacji.

Podaje do powszechnej wiadomości że 5 (17) Kwietnia 1874 r. o godzinie 12 z południa odbytą będzie w ogólnem zebraniu Zarządu licytacja, a 9 (21) Kwietnia tegoż roku również o godzinie 12 z południa przetarg; na dostawę umundurowania dla 22-ch stróży przy kanale Augustowskim, poczynając in minus od sumy 233 rs. 97 kop.

Licytanci przy podaniu napisanem na papierze stemplowym ceny właściwej, obowiązani są złożyć dowód legitymacyjny i kaucją wyrównywającą $\frac{1}{3}$ części wyżej wskazanej sumy, to jest rs. 80.

Kaucja może być złożoną w gotowiźnie lub w papierach publicznych procentowych po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie z wyłączeniem dni galowych i świątecznych od godziny 9 z rana do 3 po południu przeglądać i kopiować w biurze Zarządu XI Okręgu Komunikacji.

Warszawa d. 15 (27) Marca 1874 r.
Naczelnik Okręgu, A. Krejsler.
Naczelnik Wydziału, Stępiński.
1—2 Buchalter Brześciański.

N. D. 1839. Urząd Leśny Łuków.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. w Kancelarji tegoż Urzędu we wsi Jagodne, gminy Dąbie, powiatu Łukowskiego, odbywać się będzie głośna litytacja o godz. 12 w południe, na sprzedaż drzewa z cięć rocznych, a mianowicie:

1) Drzewo z cięcia № 8 obrębu Brzozowica od sumy 162 rs. 2 kop.
2) Drzewo działki *a*) cięcia № 6 obrębu Wołyńce od sumy 199 rs. 46 kop.
3) Drzewo działki *b*) cięcia Nr. 6 obrębu Wołyńce od sumy 242 rs. 85 kop.
4) Drzewo działki *a*) Nr. 3 obrębu Jata od sumy 286 rs. kop. 70.
5) Drzewo działki *a*) Nr. 4 obrębu Krzywybór od sumy 619 rs. 79 kop.
6) Drzewo działki *a*) Nr. 7 obrębu Zdżary od sumy 91 rs. $32\frac{1}{2}$ kop.

Razem 1,602 rs. $14\frac{1}{2}$ kop.

Kaucja wymaganą jest w sumie wyrównywającej $\frac{1}{10}$ części wartości każdego cięcia. O innych warunkach można się dowiedzieć w Urzędzie Leśnym każdodziennie w godzinach biórowych.

Łuków d. 8 Marca 1874 r.
Starszy Nadleśniczy, Gumiński.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе объявленія Луковскаго Лѣснаго Управленія отъ 8 Марта 1874 г. симъ заявляю что обязываюсь купить лѣсъ (прописать лѣсосѣку, дѣлянку дачу) Луковскаго Лѣсничества за сумму (прописью) на уст новленныхъ извѣстныхъ мнѣ условіяхъ.

Квитанцію Nr. Казначейства на внесенный залогъ наличными въ сумѣ (прописью) при семъ представляю; въ случаѣ неустойки на торгахъ залогъ этотъ поручу самъ (или прошу выслать на мой счетъ въ Nr. по мѣсту моего жительства (Писалъ въ N. мца 1874 г.

(Подпись конкурента)
1—3

N. D. 1806. Sekwestrator Pawiatu Nowo-Aleksandryjskiego.

Podaje ninniejszym do powszechnej wiadomości, że w dniu 10 (22) Kwietnia r. b., o godzinie 11 rano, w folwarku Kolczyn, gminy Rybitwy, będzie się odbywać głośna licytacja, na sprzedaż oranżerji, składającej się z cytrynowych i pomarańczowych drzew, a oprócz tego zagranicznych kwiatów, drzew i roślin, ocenionej rs. 500, zajętej właścicielowi majątku Józefów nad Wisłą, na pokrycie zaległości skarbowych.

Przy tym nadmienia się, że wyżej wyszczególnione kwiaty, drzewa i rośliny, mogą być sprzedawane na sztuki, a oprócz tego i to, że oranżerja znajdując się nad samym brzegiem rzeki Wisły, przedstawia wygodę dla konkurencji z okolic nad wiślańskich, samego odtransportowania po tejże rzece na statkach do miejsca przeznaczenia.

Podaje się jeszcze, że każdemu z kupujących zapewnia się prawo jeśli tego będą sobie życzyć zakupioną całą lub też część oranżerji pozostawić na miejscu do jakiegoś czasu, nad którą nadzór obowiązywać będzie kupującego, i za mogące wyniknąć w niej szkody, skarb nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności.

Osada Nowo-Aleksandrja 13 (25) Marca
2—3 1874 roku.
Sekwestrator Powiatu, Włodarski.

N. D. 1858. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Szai Ejzenbetha handlującego w Warszawie w domu pod Nr. 2236B zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kirśzrota Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Kr. Pol. w Warszawie pod Nr. 663/4/5 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 450 z procentem 6% od 15 Sierpnia n. s. 1871 r. i kosztów od Kazimiry Guzowskiej wdowy właścicielki dóbr Osieczek z przyległościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Grójcach położonych tamże zamieszkałej, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 1443 obrane mającej protokółem Aleksandra Gawryłow Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 22 Września (4 Października) 1871 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia i zajęte zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Osieczek z przyległościami składające się 1. wsi i folwarku Osieczek, 2. z przynależytości Daszówka, 3. Przekory, 4. z folwarku niemającego nazwiska, 5. z folwarku Kazimirów, w parafji Jeziorka, w gminie Konie, powiecie Grójeckim, jurisdykcji Sądu Pokoju w Grójcu gubernji Warszawskiej położone ogólnej rozległości włók około 32 z których morgów 66 prętów 191 w skutek Najwyższego Ukazu z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. podległo uwłaszczeniu obejmujące, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Kazimiry Guzowskiej wdowy należące i w posiadaniu tejże pozostające, wierzytelnością poszukiwaną hipotecznie obciążone.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

I. Na folwarku Osieczek:

1. Dom mieszkalny z drzewa w węgieł pobudowany w części słomą, a przy okapach gontem kryty o jednym kominie murowanym i jednem wejściu.
2. Ogród fruktowy a przeważnie dziki, sztachetami w części płotem z żerdzi ogrodzony, w którym znajduje się rozmaitych drzew około sztuk osiemset.
3. Kloaka z drzewa o dwóch sedesach.
4. Staw zarybiony, i podwórze nie brukowane.
5. Chałupa drewniana, niewykończona, o jednych drzwiach, dach i komin niewykończone
6. Chlew drewniany słomą kryty o trzech drzwach.
7. Chałupa z drzewa w słupy zbudowana, słomą kryta, o jednych drzwiach i jednym kominem murowanym.
8. Studnia cembrowana, nowo robiąca się.
9. Budynek drewniany w słupy, słomą kryty z dymnikami, w którym mieści się chlew, obora i styjnia.
10. Stodoła drewniana w słupy na podmurowaniu kryta słomą i trzciną o dwóch wierzejach i dwóch klepiskach.
11. Stodoła z drzewa w słupy na podmurowaiu z kamienia, dach trzciną i słomą kryty.
12. Spichrz murowany z cegły palonej, blachą kryty, o jednych drzwiach.
13. Dom, dawniej karczma, z drzewa na podmurowaniu z kamienia słomą kryty o jednych drzwiach i jednym kominie.
14. Chałupa dwojak drewniana słomą kryta o dwojgu drzwiach i jednym kominie murowaanym.
15. Czworak drewniany, słomą kryty, z kominem murowanym.
16. Kuźnia drewniana z dachem słomą krytym o jednych drzwiach i jednym kominie murowanym.
17. Chałupa drewniana słomą kryta o jednych drzwiach, i jednym kominie murowanym.
18. Nad rzeką Jeziorką, dwa drewniane młyny gontem kryte, każdy o dwóch gankach w jednym z nich jest komin murowany i przystawiony jest chlewik, obok jest most drewniany.
19. Dom mieszkalny dla młynarza z drzewa, gontem kryty, o dwojgu drzwiach i jednym kominie murowanym.
20. Obora z drzewa, gontem i słomą kryta o trojgu drzwiach.
21. Chlewik pod słomą o dwojgu drzwiach.
22. Stodoła z drzewa, słomą kryta, o jednym klepisku i wierzejach.
23. Lasu z zaroślami jest około trzech włók.
24. W środku lasu jest dom drewniany, deskami kryty o jednym kominie i jednych drzwiach.
25. Dwie ziemlanki z bali.
26. Studnia cembrowana z żurawiem.

II. Przynależytość Daszówka jest w posiadaniu 4-ch uwłaszczonych włościan, zabudowań dworskich tu niema.

III. Przynależytość Przekory jest w posiadaniu 5-iu włościan uwłaszczonych, zabudowań dworskich nie ma.

IV. Na folwarku bez nazwiska są zabudowania.

27. Dom dwojak drewniany, słomą kryty, o jednych drzwiach i jednym kominie.
28. Stodoła drewniana, trzciną kryta o jednych wierzejach i jednem klepisku.
29. Obora drewniana, słomą kryta o trojgu drzwiach.

V. Na folwarku Kazimirów.

30. Chałupa drewniana, słomą kryta, bez komina, niewykończona.
31. Stodoła drewniana, słomą kryta o jednym klepisku i jednych wierzejach.

Wedle objaśnienia egzekwowanej dłużniczki folwark ten wypuszczony jest w dzierżawę na lat 6 poczynając od r. 1871 za cenę roczną rs. 150.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Kirszrota Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego którego zamieszkanie jest wyżej wskazane zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Janowi Neweckiemu Wójtowi gminy Konie do której to gminy dobra Osieczek należy, we wsi Załęzie powiecie Grójeckim urzędującemu na ręce własne.
2. Józefowi Borowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Grójcu w miejscu urzędowania na ręce własne.

Obydwom w d. 4 (16) Paźdz. 1872 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w d. 6 (18) Paźdz. 1872 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawn im po siedzeniu Trybunału tutejszego Wydziału I, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia odbywającego w dniu 22 Grudnia 1872 r. (3 Stycznia) 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Kirszrot Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 663/4/5 zamieszkały.

Warszawa d. 19 (31) Paźdz. 1872 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 (31) Paźdz. 1872 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w d. 22 Grudnia (3 Stycznia) 1872/3 r. 5 (17) Stycznia i 19 (31) Stycznia 1873 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych dóbr Osieczek, Trybunał wyrokiem w tymże dniu wydanym termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 5 (17) Lutego 1873 godzinę 10 rano wyznaczył, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 3000 jaką popierający sprzedaż postępuje.

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1873 r.
R. Linowski.

Termin powyższy do skutku nie doszedł z powodu zaszłych sporów, gdy zaś takowe wyrokiem Sądu Apelacyjnego z d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1873 r. oddalone zostały, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1873 r. nowy termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 18 (30) Maja 1873 roku godzinę 10 rano wyznaczył.

Warszawa d. 1 (13) Maja 1873 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w terminie powyższym przygotowawczego przysądzenia w którym dobra ziemskie Osieczek przygotowawczo popierającemu sprzedaż Obrońcy za sumę rs. 3000, przysądzone zostały, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 18 (30) Maja 1873 r. wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na d. 29 Czerwca (11 Lipca) 1873 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych swych posiedzeń pod Nr. 549 wyznaczył, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od $\frac{2}{3}$ części szacunku taxą biegłych wykryć się mianego.

Warszawa d. 18 (30) Maja 1873 r.
R. Linowski.

Gdy termin powyższy do skutku nie przyszedł, z powodu zaszłych sporów, następnie wyrokiem Ilacyjnym Trybunału Cywilnego w dniu 15 (27) Sierpnia 1873 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 10 (22) Września 1873 r. godzinę 10 rano wyznaczony został, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 29760 kop. $66\frac{2}{3}$ jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taxą biegłych wykrytego, vadium do licytacji wymagane jest w ilości rs. 2000.

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1873 r.
Fr. Betlej.

W terminie powyższym Trybunał Cywilny w Warszawie udzielił dłużniczce trzymiesięczną zwłokę i nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 21 Grudnia (2 Stycznia) 1873/4 r. godz. 10 rano w miejscu zwykłych swych posiedzeń wyznaczył, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 29760 kop. $66\frac{2}{3}$ jako $\frac{2}{3}$ części szacunku taxą biegłych wykrytego, vadium do licytacji wymagane jest w ilości rs. 2000.

Warszawa d. 10 (22) Września 1873 r.
R. Linowski.

W terminie powyższym sprzedaż do skutku nie doszła dla braku licytantów przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tymże dniu 21 Grudnia (2 Stycznia) 1873/4 wydanym, szacunek przez biegłych wykryty o $\frac{1}{3}$ część obniżył, i postanowił iż sprzedaż rozpoczać się ma od sumy rs. 19840 k. $44\frac{1}{3}$ a nadto nowy termiu do sprzedaży na dzień 18 (30) Stycznia 1874 r. godzinę 10 rano wyznaczył. który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 urzędującego.

Warszawa d. 21 Grud. (2 Stycz.) 1873/4 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w terminie powyższym ostatecznego przysądzenia dóbr Osieczek, z przyczyny niedopełnienia warunków sprzedaży przez plus licytanta Adolfa Pepłowskiego Patrona, jak o tem przekonywa świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 13 (25) Lutego 1874 r. na żądanie Adolfa Schiff, Kupca w Warszawie pod Nr. 1382 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do niniejszego interesu i całego postępowania relicytacyjnego u Józefa Kirszrota Adwokata, w Warszawie pod Nr. 663/4/5 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 639 k. 25 procentu i kosztów, przedsięwziętą zostaje relicytacja dóbr Osieczek z położenia i rozległości wyżej wskazanych, a to na koszt i ryzyko plus licytanta, w tym też celu termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków dodatkowych wedle art. 739 K. P. S. na dzień 18 (30) Marca 1874 r. na godzinę 10 rano oznacza się i takowy termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 urzędującego.

Warszawa d. 15 (27) Lutego 1874 r.
Józef Kirszrot Adwokat.

Po odbyciu w dniu 18 (30) Marca r. b. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków dodatkowych, Trybunał wyrokiem w tymże dniu wydanym, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia dóbr Osieczek, wyznaczył na dzień 1 (13) Kwietnia 1874 r., który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I: w dniu 15 (27) Marca 1874 r. Patron Pepłowski złożył deklaracją, iż dobra Osieczek zalicytował na rzecz Stefana Czarneckiego obywatela w tychże dobrach Osieczek zamieszkałego, przeto relicytacja prowadzoną jest tak przeciwko temuż Stefanowi Czarneckiemu, jak i przeciwko Patronowi Adolfowi Pepłowskiemu.

Licytacja w terminie tym zaczynać się będzie od sumy rs. 3,000 jaką popierający sprzedaż postępuje.

Warszawa d. 18 (30) Marca 1874 r.
Józef Kirszrot Adwokat.

N. D. 1867. Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Odpowiednio do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Leona Jasieńskiego, dziedzica dóbr Wojciechowic, w tychże dobrach, Okręgu Snadomierskim, gubernji Radomskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Władysława Kinickiego Patrona w mieście gubernialnem Radomiu urzędującego i zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 3,450 z procentem od d. 12 (24) Czerwca 1866 r., aktem Komornika przy Trybunale w Radomiu, Leona Kucharskiego z d. 19 (31) Maja 1870 r. zajęte zostały na przymuszoną przedaż w drodze subhastacji.

DOBRA ZIEMSKIE

Łukawka, z przyległościami i przynależytościami, położone w gminie Wojciechowice parafji Gierczyce Kościelne, powiecie Opatowskim, Okręgu Sandomierskim, gubernji Radomskiej, składające się z folwarku jedynie Łukawka, odległe są od miasta gubernialnego Radomia mil 11, od powiatowego Opatowa jednę milę, od Sandomierza mil 3, od rzeki spławnej Wisły Mil 3, należą prawem własności do Józefa-Adama dwóch imon Niemierycz w tychże dobrach Łukawce zamieszkałego, obecnie zaś do jego wylegitymowanych sukcesorów: Stanisława, pełnoletniego, Eugieniusza, Marji-Jadwigi i Józefa nieletnich, Niemieryczów, także w Łukawce zamieszkałych.

Ogólna rozległość gruntów folwarcznych dóbr Łukawki wynosi przybliżenie mórg 360, a w szczególności w gruncie ornym pszennym około mórg 200, w takimże gruncie żytnim około mórg 110, w łąkach około mórg 45, pod ogrodami mórg 3, pod zabudowaniami, drogami i nieużytkami około morgów 2,

Gospodarstwo w Łukawce praktykuje się trzechpolowe, gleba ziemi popielatka pszenna, do uprawy łatwa, iłów i sapów nie ma. Wysiewy coroczne na gruntach dóbr Łukawki przez przybliżenie są takie: pszenicy korcy 50, żyta korcy 40, owsa korcy 70, jęczmiania korcy 11, grochu korcy 10, pro sa półkorca, kartofli wysadza się korcy 50, siana zbiera się wozów 50, potrawu 20, wyki wysiano korcy 5.

Zabudowania w dobrach Łukawce następujące: dwór drewniany pod gontem z buduarkiem, z drzewa oszklonym i z przystaw ką drewnianą, budynek z bali pod gontem, obejmujący dwie wozownie stajnie, spichrz z bali w węgieł, słomą, a przy okapach gontem kryty, stodoła drewniana pod słomą, stodoła pod gontem z młocarnią i sieczkarnią, chlewy drewniane z czterema wchodami pod słomą, obory, budynek drewniany z bali o 4 wchodach pod słomą, obory, budynek drugi pod gontem, kurniki z drzewa, kloaka z desek, studnia pod wystawą, piwnica murowana słomą pokryta, chałupa z bali starych pod słomą, dwie izby w niej nie wykończone, chałupa drewniana pod słomą, karczma z bali drewnianych pod gontem, stajnia z dazewa gonem kryta, karczmę i stajnię dzierżawi, jak utrzymuje Izral Pererman za czynsz roczny rs. 180, który po dzień 12 (24 Czerwca 1870 r. jak on utrzymuje ma być zapłacony, studnia cembrowana; budynki wszystkie po większej części są w złem stanie. Dwa ogrody drzewami fruktowemi i ze szpalerem z lip, owoce z ogrodów tych wypuszczane bywają rocznie za rs. 60, ogród warzywny, ogrody te okala płot i drzewa dzikie. Inwentarze zajęto takie: koni fornalskich, starych 7, wołów roboczych 6, krów dojnych 8, cieląt 5, bujaka jednego, wozów kompletnych 3, pługów 6, radeł 5, bron 8.

Oprócz gruntów folwarcznych dóbr Łukawka wyżej opisanych, odeszło na włościan grun u dworskiego morgów 101, przestrzeń ta z pod sprzedaży wyłączona. Inwentarze po wszystkich gruntach, tak dworskich jak i włościańskich wspólnie bywają pasane.

Wedle świadectwa Kasy okręgowej Opatowskiej podatki roczne dworskie z dóbr Łukawki wynoszą rs. 224 kop. 81.

Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Sandomierzu, Witoldowi Piramowiczowi i Wójtowi gminy Wojciechowice Jakóbowi Sałata dnia 15 (27) Września 1870 r.

Wniesiony do księgi wieczystej dóbr Łukawka d. 19 (31) Grudnia 1870 r., a wpisany do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału w Radomiu d. 2 (14) Stycznia 1871 r.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych odbędzie się w dniu 24 Lutego (8 Marca) 1871 r. o godzinie 10 rano na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Obszerniejszy opis dóbr i warunki przedaży będą do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału i u Władysława Kinickiego Patrona przedaż Łukawki popierającego.

Radom d. 2 (14) Stycznia 1871 r.
Szczuka.

Wywieszono na tablicy w Sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Radom d. 4 (16) Stycznia 1871 r.
Szczuka.

Po odbyciu trzech publikacji w terminach prawem przepisanych, termin do czwartej publikacji i przygotowawczego przysądzenia dóbr Łukawki oznaczony został przez Trybunał na d. 12 (24) Maja 1871 r. godz. 10 rano.

W terminie tym licytacja dóbr Łukawki wywołaną zostanie od sumy rs. 15,000, a gdyby jej nikt nie ofiarował to od $\frac{2}{3}$ części czyli rs. 10,000, które popierający sprzedaż Leon Jasieński ofiaruje.

Radom d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1871 r.
Szczuka.

W terminie powyższym przygotowawcza przedaż z powodu wyniesionych sporów przez dłużnika Niemierycza czyli jego domniemanych Sukcesorów nie odbyła się. Po usunięciu sporów wyrokiem Sądu Apelacyjnego z d. 9 (21) Września 1871 r. Trybunał wyrokiem daty 30 Listopada (12 Grudnia) 1871 r., oznaczył nowy termin do przygotowawczej przedaży dóbr Łukawki na d. 5 (17) Stycznia 1872 r. godz. 10 rano w miejscu posiedzeń Trybunału w Radomiu; w terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,000 a gdyby jej nikt nie ofiarował, to od $\frac{2}{3}$ części czyli rs. 10,000 które popierający przedaż Jasieński ofiaruje.

Radom d. 30 Listop. (12 Grudnia) 1871 r.
Szczuka.

W dniu 15 (27) Stycznia 1872 r. przygotowawcza przedaż Łukawki nie nastąpiła, gdyż Jasieński do aktu z d. 6 (18) Marca 1872 r. przed Rejentem Felicjanem Tirpitz w Radomiu sporządzonego, odebrał od dłużników Niemieryczów koszta, procenta zaległe i część na kapitał i prolongował im termin wypłaty reszty kapitału rs. 2,122 kop. 25 do dnia 12 (24) Czerwca 1875 r. pod warunkiem, iżby procent od tej resztującej należności rs. 2,122 kop. 25 regularnie półrocznemi ratami z dołu każdego 12 (24) Czerwca i ostatniego Grudnia był opłacany, o ileby zaś procent ten niebył ściśle w terminach płacony, zastrzegł sobie popieranie dalej exekucji subhastacyjnej. Ponieważ procenta od reszty kapitału od dnia 1 Stycz. 1872 r. niezostały do dziś dnia Jasieńskiemu zapłacone, na satysfakcję więc tych należności to jest kapitału resztującego rs. 2,122 kop. 25 i procentu od niego od d. 1 Stycznia 1872 r. w dalszej kontynuacji exekucji subhastacyjnej, Jasieński wyrokiem ilacyjnym Trybunału Radomskiego z dnia 12 (24) Lutego 1874 r. uzyskał wyznaczenie terminu do odbycia przygotowawczej przedaży Łukawki na d. 15 (27) Marca 1874 r. godz. 10 rano, w którym to terminie przedaż powyższa Łukawki odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu z wywołaniem licytacji od sumy rs. 15,000, a wrazie nieofiarowania tej ceny od $\frac{2}{3}$ części jej to jest rs. 10,000, które popierający przedaż Leon Jasieński ofiaruje.

Radom d. 12 (24) Lutego 1874 r.
Szczuka.

W dniu dzisiejszym odbyła się przygotowawcza przedaż dóbr Łukawki, które przysądzono przygotowawczo Władysławowi Kinickiemu Patronowi, na rzecz Leona Jasieńskiego działającemu, za sumę rs. 10,000.

Termin do stanowczej przedaży oznaczony jest na dzień 19 Czerwca (1 Lipca) 1874 r. godzinę 10 rano w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,000 a gdyby jej nikt nieofiarował od $\frac{2}{3}$ części to jest rs. 10,000 które popierający przedaż Jasieński ofiaruje.

Radom d. 15 (27) Marca 1874 r.
Szczuka.

N. D. 1861. W zastosowaniu się do art. 960 K. P. S. podpisany Patron ogłasza niniejszem: iż z mocy dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie jednego z dnia 11 (23) Grudnia 1873 r. dział majątku po niegdy Dezyderjuszu Turobojskim pozostałego i taksę dóbr Wierzchy lit. A. nakazującego, drugiego zdnia 18 Lutego (2 Marca) 1874 r. taksę powyższą zatwierdzającego, obu z powództwa beneficjalnych sukcesorów Dezyderjusza Turobojskiego jako to 1-o Marjanny z Walewskich Turobojskiej Jacentego Turobojskiego obywatela małżonki w asystencji tegoż czyniącej, 2-o Kazimiery Turobojskiej panny pełnoletniej, 3-o Antoniny Turobojskiej panny pełnoletniej, 4-o Leokadji Turobojskiej panny pełnoleniej wszystkich we wsi Teklowie okręgu i powiecie Brzezińskim zamieszkałych, tudzież 5-o Walerji z Turobojskich Jagodzińskiej, Felixa Jagodzińskiego, urzędnika Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża swego działającej, w Warszawie pod Nr. 2160 zamieszkałej p-ko Leopoldowi Turobojskiemu obywatelowi jako współsukcesorowi beneficjalnemu Dezyderjusza Turobojskiego, we wsi Teklowie 2-o Leopoldowi Wolskiemu, obywatelowi jako ojcu i głównemu opiekunowi nieletniego Zygmunta Leopolda Wolskiego w małżeństwie z niegdy Natalją z Turobojskich spłodzonego, we wsi Turobowice 3-o Jacentemu Turobojskiemu, obywatelowi w imieniu własnem oraz jako przydanemu opiekunowi powyższego nieletniego Wolskiego, we wsi Teklowie wszystkim w okręgu i powiecie Brzezińskim zamieszkałym zapadłych wystawione są na publiczną sprzedaż w drodze działów

DOBRA ZIEMSKIE

Wierzchy, część lit. A. w powiecie Brzezińskim, gubernji Petrokowskiej położone, mające ogólnej rozległości morgów 489 prętów 273, a w tej przestrzeni gruntu ornego morgów 402 prętów 268 łąk morgów 35 prętów 54 pastwisk mórg 37 prętów 262.

W dobrach tych budowle są następujące:

1. Dwór drewniany gontami kryty długi łokci 40 szeroki łokci 18.
2. Stodoła drewniana w słupy murowana słomą kryta długa łokci 120 szeroka łokci 30.
3. Spichrz drewniany słomą kryty długi łokci 35 szeroki łokci 20.
4. Szopa drewniana słomą kryta długa łokci 45, szeroka łokci 20.
5. Budynek zawierający owczarnię stajnię i oborę murowany z kamienia słomą kryty długi łokci 150 szeroki łokci 30.
6. Ośmioraki drewniane słomą kryte długie łokci 45 szerokie łokci 13.
7. Chlewy drewniane słomą kryte długie łokci 20 szerokie łokci 12.
8. Dwie piwnice murowane słomą kryte każda długa łokci 15 szerokie łokci 10.
9. Budynek na wsi z pacy zawierający kuźnię i karczmę długi łokci 30 szeroki łokci 15.
10. Ustęp drewniany gontami kryty długi łokci 3 szeroki łokci 2.

Bliższe opisanie rzeczonych dóbr obejmuje tak taxa biegłych jak i zbiór objaśnień i warunków sprzedaży które przejrzane być mogą u Jana Gulskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1768 przy ulicy Ś-to Jerskiej zamieszkałego sprzedaż tych dóbr popierającego u Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniu 18 (30) Marca 1874 r. termin do drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a zarazem przygotowawczego przysądzenia dóbr Wierzchy część lit. A. decyzją delegowanego Asesora na dzień 1 (13) Maja 1874 r. godzinę $9\frac{3}{4}$, z rana wyznaczony został. W tym przeto terminie odbędzie się przygotowawcze przysądzenie na audjencji Trybunału Cywilnego Wydziału II w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego przed W-ym Bagniewskim Asesorem tegoż Trybunału jako delegowanym, a licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rs. 19833 jako szacunku taxą biegłych Sądowych wykrytego.

Na wadjum złożyć należy rs. 2000.

Warszawa d. 19 (31) Marca 1874 r.
Jan Gulski Patron.

N. D. *1864. Komornik Sądowy przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach.*

Uwiadamia publiczność iż dobra ziemskie Bzów lit A C w gminie Czuryły jurisdykcji Sądu Pokoju w Siedlcach powiecie Siedleckim położone, na lat trzy od dnia 12 (24) Czerwca r. b. do dnia 12 (24) Czerwca 1877 r. przed Juljanem Miłkowskim Rejentem Kancelarji w Siedlcach w mieście Siedlcach urzędującym, w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. o godzinie 10 z rana przez licytację publiczną wydzierżawione będą. Licytacja in plus od sumy rs. 50 rocznego czynszu, prócz podatków i składek gruntowych rs. 130 kop. 72 oraz rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu rs. 245 kop. 48 corocznie wynoszących rozpocznie się.

Siedlce d. 8 (20) Marca 1874 r.
Franciszek Łagowski.

N. D. 1068. W dniu 21 Marca (2 Kwietnia) 1874 r. o godzinie 9 rano na placu Krasińskich zwanym w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, olszowe, zegar, obrazy i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Czamański, Komornik,
przy S. A. K. P. Nr. 549*a*.

N. D. 1885. Zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości stanowiące zakład restauracyjny izraelski w domu Nr. 950b przy ulicy Przechodniej o godzinie 9 z rana poczynając w d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1874 r. ogółowo z całym zakładem, lub wrazie braku konkurentów na sprzedaż hurtową, detalicznie w tymże domu w moc rezolucji Trybunału Cywilnego w Warszawie, zaś materje jedwabne w różnych gatunkach i kolorze sztukami w d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1874 r. o godzinie 10 z rana na placu targowym za Żelazną Bramą przez głośną publiczną in plus licytację przed podpisanym Komornikiem sprzedane zostaną.

As. Kol. *K. Brochocki*, Komornik
przy S. A. Nr. 556.

N. D. 1884. W dniu 21 Marca (2 Kwietnia) 1874 r. o godzinie 1 z południa na gruncie w domu pod Nr. 1680a prawnie zajęte ruchomości jako to: fortepian, meble machoniowe, jesionowe, lustra, obrazy i t. p. w moc decyzji Trybunału przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Józef Rosiński, Komornik
№ 489*d* Miodowa.

N. D. 1866.

Dyrekcja Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia.

W zastosowaniu się do § 65 Ustawy Towarzystwa Najwyżej w dniu 1 Maja 1870 r. zatwierdzonej, ma zaszczyt zawiadomić, że uchwałą Ogólnego Zebrania p. p. akcjonarjuszów Towarzystwa, w dniu 12 (24) Marca r. b. zapadłą, dywidenda za rok 1873 ustanowioną została na rs. 8, kop. 75, od każdej pojedynczej akcji.

Wypłata dywidendy odbywa się za okazaniem kuponów Nr. 3 za r. 1873, codziennie, oprócz niedzieli i świąt od godziny 10 z rana do 3-ej po południu.

W Warszawie w biurze Towarzystwa przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w domu Hr. Krasińskiego, pod Nr. 411.

W St. Petersburgu w „Oddziale Banku Handlowego w Warszawie".

Stosownie do § 66 Ustawy Towarzystwa, dywidenda nie podniesiona w ciągu lat dziesięciu, przechodzi na własność Towarzystwa.

Дозволено цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.